

ŚWIAT

**SZTAFETA NADZIEI
JEDNOCZY EUROPE**

Po roku przerwy powróciła tradycja przekazywania Europejczykom ognia z Groty Narodzenia Pańskiego i wspólne głoszenie dobrej nowiny.

s.6

POLSKA

**ODSZEDŁ PRAWDZIWY
BOHATER SOLIDARNOŚCI**

Zmarł Andrzej Rozpłochowski, jedna z legend Solidarności. W 1980 r. podpisał Porozumienie Katowickie, które utorowało drogę do stworzenia niezależnego ruchu związkowego w Polsce. — Prawy człowiek, który miał istotny wpływ na odzyskanie przez Polskę niepodległości – ocenił premier Morawiecki.



foto: Arkadiusz Samojlik/Gazeta Polska

codziennie


Gazeta Polska

Tomasz Grodzki nie ma odwagi stawić się przed prokuratorem i wyjaśnić sprawy zarzutów, które stawiają mu prokuratura, CBA i 200 świadków. Za to bardzo chętnie pozywa dziennikarzy – powiedział Tomasz Sakiewicz w rozmowie z „Codzienną”.

ZEMSTA GRODZKIEGO

**PŁYTA
Z KOŁĘDAMI
JUŻ
W „GP”**

s.3

foto: Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

ŚWIAT

**Rosja może zająć kolejne
tereny Ukrainy**

Władze USA ostrzegają, że atak Rosji na Ukrainę jest możliwy, i odradzają swoim obywatelom podróż do tego kraju. Waszyngton rozmawia też z Kijowem o dostawach broni. Tymczasem prezydent Rosji Władimir Putin wczoraj ponownie oskarżył Zachód o eskalację napięć.

s.7

GOSPODARKA

**Sprawdź, ile oszczędzisz na
Polskim Ładzie**

Ruszył portal o Polskim Ładzie, na którym można m.in. obliczyć zarobki na rękę po podatkowych zmianach w rządowym programie. – Dzięki wchodzącym w życie od stycznia 2022 r. zmianom w kieszeniach Polaków zostanie 17 mld zł więcej – podkreślił minister finansów.

s.8

REKLAMA

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/
w jutrzejszym wydaniu „Codziennej”



Bank Polski

PARTNER WYDANIA





Henry Graham Greene

(1904–1991) angielski powieściopisarz i dramaturg

Przeznaczenie dostarcza nam kanwę naszej przyszłości. Od haftujących na niej zależy dobór rysunku i kolorów włóczki. //

2

ŚRODA 22 GRUDNIA 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Środa 22.12 Miejscami opady śniegu lub śniegu z deszczem

WSCHÓD słońca 07:42 ZACHÓD słońca 15:25 Imieniny obchodzą: Beata, Drogomir, Flawian, Franciszka, Gryzelda, Honorata, Ischyron, Ksawera, Zenon

Gdańsk 0°C Lublin -3°C
-6°C -4°CKatowice -2°C Kraków -2°C
-5°C -6°CŁódź -2°C Poznań -1°C
-3°C -2°CWarszawa -2°C Wrocław -1°C
-3°C -6°C

Czwartek 23.12 Rozpogodzenia

WSCHÓD słońca 07:43 ZACHÓD słońca 15:25 Imieniny obchodzą: Anatola, Anatolia, Dagobert, Iwo, Iwon, Sławomir, Sławomira, Teodul, Wiktoria

Gdańsk 0°C Lublin -3°C
-2°C -2°CKatowice -2°C Kraków -2°C
0°C 0°CŁódź -2°C Poznań -1°C
-1°C 0°CWarszawa -2°C Wrocław -1°C
-1°C 2°C

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Putin zwija NATO

Kreml oczekuje od Zachodu wolnej ręki nie tylko w kwestii Ukrainy, lecz także całej Europy Środkowo-Wschodniej, należącej po II wojnie światowej do strefy wpływów Moskwy. Analitycy z Ośrodka Studiów Wschodnich informują, że w dokumentach, które od Rosjan otrzymali przedstawiciele USA w trakcie niedawnego spotkania w Moskwie, pojawia się żądanie wycofania wojsk NATO z terenów nowych państw członkowskich, rozmieszczonych tam po 1997 r. A więc faktycznego porzucenia wschodniej flanki NATO w obliczu wciąż narastającego apetytu putinowskiej Rosji. Pojawienie się u nas wojsk amerykańskich i wzmocnienie obecności Paktu Północnoatlantyckiego było wielkim sukcesem ostatnich lat. Rosja w swoich żądaniach jest stanowcza, a stanowczość to na Zachodzie towar bardziej deficytowy od gazu. Oby przebudzenie nie okazało się zbyt bolesne.

Rafał Zawistowski



TOMASZ TELUK

Państwa chronią niezależność mediów

Tak, to prawda – państwa chronią niezależność swoich mediów, które ze względów bezpieczeństwa narodowego nie mogą być w dominującej części w rękach obcych. W USA udział zagranicznych podmiotów w spółkach medialnych nie może przekroczyć 20 proc. Pośrednie inwestycje zagraniczne, spółki radiowe i telewizyjne, nie mogą być kontrolowane przez firmy, w których ponad 25 proc. stanowi kapitał spoza USA. We Francji koncesja ogólnokrajowa na nadawanie nie jest przyznawana podmiotom, w których udział zagranicznych inwestorów przekracza 20 proc. Gdy nadawca zagraniczny przekroczy próg 10 proc. akcji w Niemczech, Federalne Ministerstwo Gospodarki i Technologii sprawdza, czy nabycie nie narusza zasad bezpieczeństwa publicznego. Także Hiszpanie sprawdzają, czy dany podmiot zagraniczny nie przekroczy 25 proc. udziałów łącznie, jeśli jest spoza Europejskiego Obszaru Gospodarczego, bądź 50 proc., jeśli jest z EOG. Podobnie będzie się działo w Polsce. Obszar ten wymaga pilnych regulacji. Bardzo dobrze, że nasz kraj dołączy do państw, które w ten sposób dbają o interes publiczny i chronią bezpieczeństwo zarządzania informacjami.



Marcin Wolski

Szantaż 2021

Znów pogroźki dostaje spotulniały Zachód, w powietrzu pachnie Jałtą, a może Monachium. „Wycofać wojska NATO, poddać te krainy, przymknąć oko na rychły zabór Ukrainy, i trwać dalej w śnie mocnym, przedziwnie spokojnym, ciesząc się, że gaz płynie i że nie ma wojny”. A odpowiedź – Co zrobić w zderzeniu z zuchwalcem? Cóż, protest wystosować lub pogrozić palcem... Co uczynią, zapewne okaże się błędem. Jeden sposób na szantaż – łać w czerwoną gębę!

Ryszard
Czarnecki

Co tam, Panie, w Ameryce?

Senat USA formalnie zatwierdził w ten weekend Marka Brzezińskiego, syna Zbigniewa Brzezińskiego, na ambasadora USA w Polsce. Niewątpliwie jego plusem jest to, że wyraźnie ma on stosunek krytyczny do Nord Streamu 2. Minusem, jak słyszymy, chęć widzenia i opisywania sytuacji w Polsce przez krzywe zwierciadło, w którym odbijają się fake newsy generowane przez totalną opozycję. Kolejnym plusem jest też jego doświadczenie: wcześniej był ambasadorem USA w Szwecji oraz zajmował się departamentem do spraw Rosji w Radzie Bezpieczeństwa Narodowego za prezydentury Billa Clintona. Zanim Brzeziński zjawi się w Polsce, wcześniej amerykański sprzęt wojskowy, w tym śmigłowce, dotrze na Ukrainę. Były przeznaczone dla armii Afganistanu, ale ta się rozsypała. To ważny sygnał w kontekście potencjalnej agresji Rosji na naszego wschodniego sąsiada. Ale też charakterystyczna informacja po tym, jak minister obrony Ukrainy poinformował „Financial Times”, że Niemcy blokowały transfer broni, który – w ramach NATO – miał się znaleźć w Kijowie... Może jednak najważniejszy jest układ zawarty między demokratami a republikanami: opozycja zaakceptowała w końcu nominacje 30 ambasadorów Bidena w zamian za głosowanie w styczniu za sankcjami wobec Nord Streamu...

Jacek
Liziniewicz

Wiara mocna jak redd's

4,7 proc.! Tylu respondentów uważa, że polska opozycja zdecydowanie jest już przygotowana na przejęcie władzy z rąk Zjednoczonej Prawicy. Gdyby to przekładać na terminologię alkoholową, to mówilibyśmy, że raczej słabe piwo uwarzył anty-PiS. Okazuje się, że Polacy, straszeni od lat na wszelkie sposoby partią rządzącą, nie uważają wcale, że po drugiej stronie barykady mają ludzi, którym powierzyliby w ciemno los kraju. Wydaje się, że wynika to wprost z zastosowania przez opozycję taktyki politycznej, która premiuje nie mądrych i błyskotliwych, lecz raczej chamstwo i tych najbardziej zacietrzewionych i agresywnych. To raczej nie wymaga merytorycznego wkładu i jakiegokolwiek wiedzy. Doprowadza też ostatecznie do tego, że z szeregów opozycji eliminowane są wartościowe postaci, które nie są w stanie wygrać wyścigu na radykalizm z Klaudią Jachirą czy Sławomirem Nitrasem. Wydaje się jednak, że Koalicja Obywatelska jest z siebie zadowolona. Nadal nieskora do wyciągania wniosków i zmiany kursu. Nadal tylko podbijają ten swój radykalny skowyt, licząc na to, że PiS odda im władzę za darmo, a najwyżej potem będziemy się martwić. Nie ma się więc co dziwić wynikom badań IBRiS dla „Rzeczpospolitej”.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

12 KULTURA

13 OBRONA NARODOWA

14-15 PUBLICYSTYKA

18 SPOŁECZEŃSTWO

19 PROGRAM TV

20 SPORT



ROZMOWY Z UE O OBNIŻKACH

POLITYKA \ Obniżka VAT na żywność to jest bardzo poważne przedsięwzięcie, które niestety trzeba uzgodnić z UE, te uzgodnienia trwają i jesteśmy dobrej myśli, że dostaniemy zgodę na zastosowanie nadzwyczajnych środków – powiedział we wtorek wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS).



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

ŚRODA 22 GRUDNIA 2021

3

SĄDY \ Bezkarne marszałek Senatu chce ukarania redaktora Tomasza Sakiewicza

Zemsta Grodzkiego

Grodzki nie ma odwagi stawić się przed prokuratorem i wyjaśnić sprawy zarzutów, które stawiają mu prokuratura, CBA i 200 świadków. Za to bardzo chętnie pozywa dziennikarzy – powiedział Tomasz Sakiewicz w rozmowie z „Codzienną”.

Adrian Siwek

Wtorek w warszawskich sądach odbyły się dwie rozprawy, w których redaktor naczelny „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie” Tomasz Sakiewicz wystąpił w dwóch rolach – jako pozwany i oskarżony.

Pierwsza z nich dotyczyła powództwa cywilnego ze strony telewizji TVN o zamieszczenie sprostowania dotyczącego okładki „Gazety Polskiej” z dnia 10 listopada 2020 r. („Oni roznieśli zarazę i śmierć”). W sprawie tej z red. Sakiewiczem procesował się poseł Platformy Obywatelskiej Borys Budka. Po rozstrzygnięciu pierwszej instancji sprawą zajmie się sąd apelacyjny.

O godz. 10 rozpoczęła się zaś sprawa karna, którą wytoczył Sakiewiczowi marsza-



Marszałek Senatu Tomasz Grodzki już 276 dni odwleka głosowanie nad uchyleniem swego immunitetu
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

łek Senatu Tomasz Grodzki. Pozwał redaktora naczelnego „GP” i „Codzienną” za wypowiedzi i publikacje dotyczące afery korupcyjnej, wciąż nierozstrzygniętej za sprawą blokowania wniosku o uchylenie immunitetu politykowi.

Tomasz Sakiewicz skomentował drugą z rozpraw w rozmowie z „Codzienną”. – Grodzki nie ma odwagi stawić się przed prokuratorem i wyjaśnić sprawy zarzutów, które stawiają mu prokuratura, CBA i 200 świadków. Za to bar-

dzo chętnie pozywa dziennikarzy – nie jestem jedynym pozwanym – oraz świadków w jego sprawie. Mamy sytuację paranoiczną – oskarżeni są ci, którzy sprawę chcą wyjaśnić. Tymczasem jedyny odpowiedzialny nie ma odwagi pod-

dać wniosku pod głosowanie w Senacie – powiedział.

– Niestety rozprawa jest tajna, bo żeby sprawę odtajnić, musi być zgoda pozywającego. Jeżeli nie ma zgody, to dziennikarze stoją przed drzwiami sądu. Tak jak prokuratura stoi pod drzwiami Senatu z wnioskiem o uchylenie immunitetu. Pytanie tylko: czego boi się marszałek Grodzki, że nie chce tej sprawy wyjaśnić? Podejrzewam, że zeznania świadków są tak porażające, iż samo ich nagłosnienie zakończyłoby jego karierę polityczną. Zastanawiające jest też to, że cała opozycja toleruje takie postępowanie – dodał red. Sakiewicz.

Termin kolejnej rozprawy wyznaczono na 1 marca, czyli w Narodowe Święto Żołnierzy Wyklętych. Tomasz Sakiewicz zauważył, że data jest symboliczna. – Marszałek Grodzki w swojej obronie przedstawił jednego świadka, byłego funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa – zauważył.

Na portalu Niezależna.pl znajduje się licznik, który pokazuje, jak długo marszałek Senatu Tomasz Grodzki odwleka głosowanie nad swoim immunitetem. Obecnie wskazuje on już 276 dni.

Człowiek Tuska z 17 zarzutami

AFERA \ Prokuratura Okręgowa w Warszawie skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Sławomirowi Nowakowi. Były minister transportu odpowie za kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą działającą w Warszawie, Gdańsku i na Ukrainie.

Rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Warszawie Aleksandra Skrzyniarz poinformowała, że akt oskarżenia przeciwko byłemu ministrowi transportu został skierowany do sądu we wtorek. Razem ze Sławomirem Nowakiem zostało oskarżonych 14 innych osób w postępowaniu dotyczącym międzynarodowej zorganizowanej grupy przestępczej założo-

nej i kierowanej przez byłego ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej. – Sławomir Nowak został oskarżony o popełnienie 17 przestępstw o charakterze kryminalnym, obejmujących założenie oraz kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze międzynarodowym, mającą na celu popełnianie przestępstw korupcyjnych i płatnej pro-

tekcji – podkreśliła prokurator Aleksandra Skrzyniarz.

Dodała też, że zarzuty wiążą się z „żądaniem oraz przyjmowaniem jako szef Państwowej Służby Dróg Samochodowych Ukravtodor korzyści majątkowych i ich obietnicy w łącznej kwocie przekraczającej 6,1 mln zł”. – Sławomira Nowaka oskarżono również o pranie brudnych pieniędzy w kwocie blisko 8 mln zł, pochodzących z przestępstw – powiedziała Skrzyniarz.

Przypomnijmy, że były minister transportu w rządzie Donalda Tuska przebywał w areszcie od lipca ub.r. Został zatrzymany w Trójmieście przez funkcjonariuszy CBA.

W sierpniu br. Sąd Apelacyjny w Warszawie w środę ostatecznie uchylił decyzję o zastosowaniu wobec Sławomira Nowaka aresztu tymczasowego. Utrzymane zostały tylko zakaz opuszczenia kraju, dozór policji i poręczenie majątkowe w kwocie 1 mln zł.

(jp. PAP)

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o odejściu naszego druha
w walce o niepodległą i solidarną Rzeczypospolitą



**Andrzeja
Rozpłochowskiego**

Odszedł za wcześnie

Stowarzyszenie Solidarność Walcząca

KONDOLENCJE

Panu

Adamowi Rawdanowiczowi

Zastępcy Dyrektora Biura Zakupów

i Zamówień Publicznych TVP

wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa otuchy
z powodu śmierci



OJCA

składa

Zarząd Telewizji Polskiej S.A.

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



**Andrzeja
Rozpłochowskiego**

Wielkiego bohatera Solidarności, przyjaciela „Gazety Polskiej”
i mediów Strefy Wolnego Słowa

Rodzinie i najbliższym składamy
najszczerze wyrazy współczucia

Redaktor naczelny Tomasz Sakiewicz
i pracownicy mediów Strefy Wolnego Słowa

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

KULTURA

13

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

18

SPOŁECZEŃSTWO

19

PROGRAM TV

20

SPORT



WSPARCIE DLA SENIORÓW

POMOC \ Po raz trzeci rusza Solidarnościowy Konwój Wsparcia Seniorów. Chcemy wspomóc najbardziej potrzebujących, przekazując pomoc żywnościową do wielu ośrodków wsparcia w całej Polsce – powiedziała minister Marlena Małag. Konwój to ponad 800 ton żywności.

4

ŚRODA 22 GRUDNIA 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

ZASŁUŻENI \ Żegnamy Andrzeja Rozpłochowskiego, lidera śląskiego ruchu związkowego z czasów Sierpnia 1980 r.

Prawdziwy bohater Solidarności

Zmarł Andrzej Rozpłochowski, jedna z legend Solidarności. Podpisywał w 1980 r. Porozumienie Katowickie, które utorowało drogę do stworzenia niezależnego ruchu związkowego w Polsce. „Dzielny, prawy człowiek, który miał istotny wpływ na odzyskanie przez Polskę niepodległości” – ocenił premier Mateusz Morawiecki. „Dał ważny wkład w naszą współczesną niepodległość” – napisał prezydent Andrzej Duda.

Paweł Tunia

Albicla.com/PawełTunia

Andrzej Rozpłochowski, urodzony w 1950 r. w Gdańsku, był w latach 1977–1983 pracownikiem Huty Katowice w Dąbrowie Górniczej. W 1980 r. brał udział w protestach w hucie i stanął na czele komitetu strajkowego. 11 września 1980 r. był sygnatariuszem porozumienia ze stroną rządową, tzw. Porozumienia Katowickiego. Jak przypomina PAP, to właśnie w Dąbrowie Górniczej wynegocjowano postulat, że Porozumienie Katowickie umożliwi tworzenie w Polsce niezależnego i scalonego ruchu związkowego.

Jak czytamy na stronie Ency.sol.pl, 13 grudnia 1981 r. Rozpłochowski został internowany w Ośrodku Odosobnienia w Katowicach,

następnie w Zabrzu-Zaborzu, Grodkowie i Uhercach. 23 grudnia 1982 r. przewieziony do Warszawy i oskarżony o „próbę obalenia siłą ustroju PRL”, przetrzymywany bez wyroku w Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów i zwolniony na mocy amnestii w lipcu 1984 r. Od 1988 r. przebywał na emigracji w Stanach Zjednoczonych. W 2010 r. wrócił do kraju. Stał się działaczem społecznym, m.in. współzałożycielem i prezesem Porozumienia Katowickiego 1980 – Stowarzyszenia na rzecz Pamięci w Katowicach (2011–2021). Zmarł 20 grudnia br. w Katowicach.

Andrzeja Rozpłochowskiego pożegnali m.in. prezydent Andrzej Duda i premier Mateusz Morawiecki. „Wczoraj odszedł Andrzej Rozpłochowski – legendarny człowiek Solidarności, przewod-



Andrzej Rozpłochowski | fot. Michał Bukojemski/Forum

niczący komitetu strajkowego Huty Katowice w 1980 r., który podpisał słynne Porozumienie Dąbrowskie (Katowickie). Dał ważny wkład w naszą współczesną niepodległość. Cześć Jego Pamięci!” – napisał na Twitterze prezydent Andrzej Duda.

Premier zwrócił uwagę na przyczynę śmierci działacza Solidarności. „Trudno się odbiera takie wiadomości, jak ta o śmierci Andrzeja Rozpłochowskiego. Stoczył ciężką walkę z koronawirusem i niestety dzisiaj ją przegrał. Bez niego trudno sobie wyobrazić Solidarność na Śląsku. Bez niego trudno też wyobrazić sobie Solidarność w ogóle. Dzielny, prawy człowiek, który miał istotny wpływ na odzyskanie przez Polskę niepodległości. Spoczywaj w pokoju” – napisał na Facebooku premier Morawiecki.

Kryminalna kariera dezertera

KRYZYS GRANICZNY \ Polski dezerters Emil Czeczko, który porzucił broń i uciekł na Białoruś, kierował się wyłącznie motywami osobistymi. Jak wynika z ostatnich doniesień, 25-latek nie tylko był zatrzymany za prowadzenie pojazdu pod wpływem narkotyków i alkoholu, lecz także stawał przed sądem za znęcanie się nad własną matką.

Dowódca operacyjny Rodzajów Sił Zbrojnych gen. Tomasz Piotrowski ocenił, że bez względu na wszystkie okoliczności osobiste tej sprawy mamy do czynienia z aktem dezercji obywatela polskiego, który jeszcze do niedawna był żołnierzem polskich Sił Zbrojnych. – Człowiek ten zachował się w sposób bardzo nikczemny – ocenił generał.

Według informacji „Faktu” szeregowy Emil Czeczko katował własną matkę, o czym wiele osób wiedziało już latem bieżącego roku. „Matka z krzykiem wybiegła przed blok, potrzebowała pomocy” – relacjonowała gazeta. Na miejsce wezwano policję, a ponie-

waż mężczyzna był żołnierzem, pojawiła się też Żandarmeria Wojskowa. Okazało się, że pobił matkę. W trakcie procesu sądowego wyszło na jaw, że Emil Czeczko nad matką znęcał się już od 2020 r. Według opublikowanej relacji, chłopak bił matkę, wyzywał i zmuszał do dawania pieniędzy na alkohol i papierosy. Kobieta nie miała też wstępu do jedynego w mieszkaniu pokoju.

Wczoraj prokuratura poinformowała, że Emil Czeczko usłyszy zarzut dopuszczenia się kwalifikowanej postaci przestępstwa dezercji. Za czyn takie grozi obecnie w Polsce kara do 10 lat pozbawienia wolności. – To

kolejny krok zmierzający do wszczęcia za podejrzanym poszukiwań listem gończym, w celu pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej za przestępstwo dezercji – przekazała prok. Aleksandra Skrzyniarz.

– Od około tygodnia służby białoruskie stosują nową metodę; podczas gdy w jednym miejscu przecinają zabezpieczenia, rzucają kamieniami i oslepiają, kilkadziesiąt metrów dalej cudzoziemcy próbują po cichu przekroczyć granicę – powiedziała rzeczniczka prasowa SG por. Anna Michalska. Ostatniej doby granicę próbowało nielegalnie przekroczyć 26 osób. To najmniejsza liczba dobowych prób nielegalnego przekroczenia granicy od początku sierpnia. – Mniejsza liczba prób nielegalnego przekraczania granicy nie oznacza, że operacja białoruskich służb się zakończyła. Musimy pozostać czujni i utrzymać wzmocnione siły na granicy z Białorusią – ocenił w rozmowie z PAP rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn.

Piotr Korycki

Albicla.com/PiotrKorycki

PiS nie traci pozycji lidera

BADANIE \ Zjednoczona Prawica nadal cieszy się największym poparciem wśród wyborców. W najnowszym sondażu United Surveys dla Wirtualnej Polski chęć głosowania na obóz rządzący zadeklarowało 32,1 proc. badanych. Koalicja Obywatelska uzyskała poparcie 24,9 proc., ruch Szymona Hołowni – 9,2 proc. Do Sejmu weszłyby jeszcze Lewica, PSL i Konfederacja.

Sondaż, który wykonało United Surveys na zlecenie Wirtualnej Polski, jednoznacznie wskazuje, że gdyby wybory odbyły się w ostatnią niedzielę, to wygrałaby je Zjednoczona Prawica. Koalicja rządząca uzyskała poparcie 32,1 proc. ankietowanych. Drugie miejsce zajął obóz polityczny skupiony wokół Donalda Tuska – 24,9 proc. Na ruch Szymona Hołowni, Polska 2050, zagłosowałoby tylko 9,2 proc. respondentów.

Do Sejmu dostałyby się jeszcze trzy ugrupowania. Lewica, na którą głos oddałoby 8,1 proc. ankietowanych. Polskie Stronnictwo Ludowe-Koalicja Polska wyprzedziła tym razem Konfederację i zdobyła 6,5 proc. głosów respondentów. Konfederacja zdobyła 5,1 proc. głosów.

Wp.pl w swoim badaniu sprawdziła też poparcie dla AgroUnii. „Ugrupowanie, którego liderem jest Michał Kołodziejczak, mogłoby liczyć w tym momencie na poparcie 0,7 proc. ankietowanych, co nie dałoby miejsc w Sejmie” – przekazano.

Ciekawe wnioski zaprezentowano także w sondażu IBRiS dla „Rzeczpospolitej”. „Zdecydowana większość badanych przez IBRiS uważa, że opozycja nie jest obecnie gotowa do przejęcia władzy – taką opinię wyraża aż 63,6 proc. respondentów. Zaledwie 25 proc. uważa inaczej, w tym część elektoratu partii opozycyjnych. To wielkie psychologiczne zwycięstwo PiS” – czytamy w „Rzeczpospolitej”.

(jp)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 KULTURA

13 OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

18

SPOŁECZEŃSTWO

19

PROGRAM TV

20

SPORT

ULTIMATUM \ Putin domaga się wycofania wojsk NATO z Polski

Rosja eskaluje napięcie

Na Kremlu przygotowane zostały projekty porozumień o „gwarancjach bezpieczeństwa” między Rosją a USA oraz między Rosją a państwami członkowskimi NATO. Rosjanie żądają m.in. wycofania wojsk zachodnich z państw, które nie tworzyły Sojuszu przed 1997 r. – To przygotowanie do akcji siłowej – ocenia prof. Przemysław Żurawski vel Grajewski, politolog z Uniwersytetu Łódzkiego.

Hubert Kowalski

Albicla.com/HubertKowalski

Jak wynika z komunikatu rosyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, 15 grudnia w Moskwie zostały przekazane stronie amerykańskiej dwa projekty porozumień. Dokument przewiduje m.in. zobowiązanie, by Sojusz nie był rozszerzany na Wschód. Co więcej, Rosja domaga się, aby wojska państw zachodnich zostały wycofane z krajów, które nie tworzyły NATO przed 1997 r. Projekt przewiduje także wyznaczenie strefy buforowej, w której nie będą mogły być prowadzone ćwiczenia wojskowe od poziomu brygady i wyższym. Chodzi także o wprowadzenie zakazu rozmiesz-



Wysuwane przez Rosję postulaty mogą być zapowiedzią przygotowań do akcji siłowej | fot. Mikhail Klimentyev/TASS/Forum

czania broni jądrowej poza terytorium posiadających ją państw oraz likwidację infrastruktury potrzebnej do jej rozmieszczenia. Rosja żąda również powstrzymania

się od aktywności wojskowej na Ukrainie i w innych państwach poradzieckich.

Marek Menkiszak, ekspert Ośrodka Studiów Wschodnich, ostrzega w analizie,

że na Kremlu najprawdopodobniej zapadła już decyzja o próbie zasadniczej zmiany status quo w sferze bezpieczeństwa w Europie, a przyszłe działania mogą mieć

charakter militarny. Zdaniem eksperta w grę wchodzi trzy scenariusze: agresja zbrojna przeciwko Ukrainie, poważne zwiększenie obecności rosyjskich wojsk na Białorusi, kolejne działania hybrydowe wobec państw wschodniej flanki NATO, w tym Polski. Zgodnie z treścią dokumentu wejście w życie postanowień miało nastąpić z datą otrzymania stosownej noty przez drugą stronę, czyli USA lub NATO.

O komentarz poprosiliśmy prof. Żurawskiego vel Grajewskiego. – Przyjęcie tych postulatów oznaczałoby, że Sojusz jest pozorny. Nie sądzę, aby zachodni politycy zdecydowali się na takie rozwiązanie. Gdyby ono nastąpiło, należałoby uznać, że NATO jest politycznie martwe. Sądzę, że Rosjanie też to rozumieją, więc faktycznie jest to zestaw postulatów zaporowych. Chodzi o to, by zostały odrzucone, co Rosja może próbować wykorzystać jako usprawiedliwienie reakcji gwałtownej. Rosjanie mogą następnie tłumaczyć, że szukali kompromisu, który został brutalnie odrzucony przez Zachód. To przygotowanie do akcji siłowej – ocenia dla „Codziennej” politolog.

INWESTYCJE \ Fundusze Europejskie poprawią dostęp do infrastruktury szerokopasmowej

Coraz mniej białych plam

Są w Polsce miejsca, w których dostęp do szybkiego internetu jest znacznie utrudniony. Często doprowadzenie zasięgu sieci do tych lokalizacji jest zbyt drogie i nie opłaca się operatorom telekomunikacyjnym. Obszary te to tzw. białe plamy na szerokopasmowej mapie Polski.

Prace nad poprawą dostępu do szybkiego internetu w Polsce rozpoczęto po raz pierwszy wraz z uruchomieniem programu dofinansowania z Unii Europejskiej na lata 2007–2013. Dzięki Funduszom Europejskim realizacja projektów szerokopasmowych w Polsce ruszyła pełną parą i do końca 2015 r. wybudowano łącznie niemal 60 tys. km sieci o łącznej wartości przeszło 6,7 mld zł. W 2018 r. Europejski Trybunał Obrachunkowy w specjalnym sprawozdaniu jako pozytywny przykład wskazał Polskę, która dokonała ogromnego skoku w zakresie dostępu do szybkiego łącza. Prace nad poprawą infrastruktury szerokopasmowej trwają nieustannie, choć nadal na mapie naszego kraju widnieją białe plamy.

Realizacja projektów odbywa się według ustalo-

nych zasad. W ramach naboru Centrum Projektów Polska Cyfrowa publikuje listę adresów znajdujących się na obszarach białych plam, z których operatorzy wybierają te, które obejmą zasięgiem sieci w ramach realizowanych projektów. Nie wszystkie lokalizacje można do nich włączyć, np. te, co do których zostały zgłoszone wiarygodne plany inwestycyjne. Do tej pory udało się pokryć część białych plam, jednak miejsca, gdzie nie ma dostępu do sieci, nadal istnieją. Zgodnie z obecnie realizowanym programem Polska Cyfrowa (PO PC) w zasięgu internetu szerokopasmowego mają się znaleźć łącznie ponad 2 mln gospodarstw domowych i po-

nad 11 tys. placówek edukacyjnych, jednak to ciągle za mało. Według planów na nadchodzący rok kolejnych 931 tys. gospodarstw domowych ma zostać objętych szerokopasmowym dostępem do internetu o przepustowości co najmniej 100 Mb/s.

Pandemia COVID-19 w widoczny sposób pokazała ogromne zapotrzebowanie na dostęp do internetu o wysokich parametrach, które w ciągu ostatniego roku rośnie nieproporcjonalnie do możliwości jego zabezpieczenia. Dodatkowo kwitnie rozwój e-usług, z których chce korzystać coraz więcej osób. Jest to m.in. aplikacja mObywatel czy usługi takie jak e-recepta lub CEPiK. Dlatego też w ro-

ku 2022 ruszą konkursy mające na celu zapewnienie kolejnym obywatelom dostępu do szybkiego łącza. Zostaną sfinansowane z programów takich jak FERC (Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy 2021–2027) czy KPO (Krajowy Plan Odbudowy). Oba są finansowane z funduszy unijnych. FERC to krajowy program operacyjny, którego budżet wynosi niemal 2 mln euro. Z kolei KPO to program reform i projektów strategicznych stworzony w odpowiedzi na sytuację wywołaną pandemią COVID-19. Ma on na celu wzmocnienie polskiej odporności gospodarczej oraz rozwój jej potencjału na przyszłość. KPO skoncentrowany jest na pięciu róż-

nych obszarach, z których jeden dotyczy transformacji cyfrowej. Przewiduje się, że jego budżet do końca 2022 r. wyniesie ok. 23 mld euro. Część z tych środków zostanie przeznaczona na realizację projektów szerokopasmowych, zwłaszcza na terenach dotkniętych skutkami pandemii. Kwota przeznaczona na ten cel z ogólnego budżetu wynosi 1,2 mld euro. Łącznie w ramach obu programów na rozwój sieci w najbliższych latach przeznaczono ponad 2 mld euro. Oprócz rozbudowy sieci projekty realizowane w ramach KPO będą dotyczyły również rozwoju cyfrowych usług publicznych czy podnoszenia kompetencji cyfrowych społeczeństwa.

Dotychczas zrealizowane prace pokazują, że rozbudowanie infrastruktury szerokopasmowej powoduje podniesienie atrakcyjności podłączonych obszarów oraz wzrost gospodarczy. Celem nowych planów finansowych będzie likwidacja wszystkich białych plam.


 Fundusze Europejskie
Polska Cyfrowa

 Rzeczpospolita
Polska

 CENTRUM PROJEKTÓW
POLSKA CYFROWA

 Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego




USA \ W Houston w Teksasie zmarła pierwsza w USA osoba, u której potwierdzono zakażenie wariantem omikron. Ofiarą był 50-letni mężczyzna. Zakażenia omikronem stanowią już ponad 70 proc. wszystkich przypadków koronawirusa w Stanach Zjednoczonych. Tydzień temu było to 12,6 proc.

AKCJA HARCERZY \ Betlejemskie Światło Pokoju

Sztafeta nadziei jednoczy Europę

Dzięki pomocy 9-letniej Palestynki Rianny Danho po roku przerwy austriacka delegacja mogła powrócić do ponad 30-letniej tradycji przekazania Europejczykom wiecznego ognia z Groty Narodzenia Pańskiego i wspólnie głosić dobrą nowinę o przyjsciu Zbawiciela na ziemię. „Siej pokój – zbieraj sprawiedliwość” – głosi tegoroczne hasło austriackiej sztafety.

Joanna Kowalkowska

Albicla.com/JoannaKowalkowska



Płomień z Ziemi Świętej trafia m.in. do kościołów, klasztorów, ośrodków pomocy społecznej, zakładów karnych oraz ośrodków dla imigrantów | fot. mat. pras./d

Tysiące mieszkańców Starego Kontynentu od ponad tygodnia obserwuje wielką sztafetę Betlejemskiego Światła Pokoju z Groty Narodzenia Pańskiego w Palestynie. Zgodnie z ponad 30-letnim zwyczajem początek europejskiego odcinka wędrówki miał miejsce w Austrii, ale ze względu na pandemię COVID-19 organizatorzy musieli zrezygnować z tzw. podróży po światło pokoju z udziałem setek katolików. Zwrócili się więc o pomoc do 9-letniej Palestynki, Rianny Danho. Dziewczynka zapaliła świecę od wiecznego płomienia lampy oliwnej z Groty Narodzenia Pańskiego. Symbol pokoju i braterstwa między narodami przekazano następnie austriackim delegatom, którzy na pokładzie narodowych linii lotniczych przetransporto-

wali ogień do Wiednia i oddali go w ręce 11-letniego Tobiasza Nussbaumera. Później płomień trafił do katedry w Salzburgu, gdzie oficjalnie rozpoczął podróż po Europie.

Światło, które uzdrowi ziemię

Jako pierwsi symboliczny ogień otrzymali harcerze z Niemiec, Słowacji, Węgier i Hiszpanii, którzy zobowiązali się przekazać go w najdalsze zakątki Starego Kontynentu. – Betlejemskie Światło Pokoju musi przynieść pokój w relacjach międzyludzkich i zapewnić współistnienie wszystkich narodów – tłumaczy w rozmowie z Radiem Watykańskim koordynator włoskiej sztafety i przewodniczący włoskiego Ruchu Dorosłych Skautów Katolickich (MASCI) Massimiliano Costa.

Tegoroczna edycja nad Półwyspie Apenińskim pod ha-

słem „Stańmy się światłem, które uzdrowi ziemię”, wystartowała w piątek. Przez kilka dni ogień odwiedził 90 miejsc, po czym został przekazany na Malte. – Pokój jest dziedzictwem każdego. Chcielibyśmy, aby Światło Pokoju z Betlejem dotarło także do miejsc cierpienia, do grup zmarginalizowanych, do tych, którzy nie widzą nadziei i przyszłości w życiu – tłumaczy grupa harcerzy z Rawenny. Podobne zaangażowanie w kultywowanie tradycji widać w hiszpańskiej Galicji, gdzie katolicy przekazują sobie ogień w katedrze w Santiago de Compostela.

Tradycja w Polsce

Od ponad 30 lat tradycja jest obecna również w Polsce. Tegoroczne hasło polskiej edycji to „Światło Nadziei”. W ubiegłym tygodniu słowaccy skauci przewieźli

płomień na słowacko-polskie przejście graniczne w Tatrach na Łysej Polanie, gdzie uroczystie przekazali symbol pokoju polskim harcerzom. Wieczny ogień trafił do wszystkich chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego, aby następnie ruszyć w podróż po całej Polsce i trafić m.in. do Pałacu Prezydenckiego. – Dziękujemy, że druhowie razem z nami przyjmują, a zarazem ofiarowują ten dar w imieniu Rzeczypospolitej – powiedział podczas spotkania prezydent RP Andrzej Duda. – To światło trafia także do najbardziej potrzebujących, do różnego rodzaju instytucji zajmujących się tymi, dla których los okazał się mniej łaskawy. Bardzo państwu za to dziękuję – dodała pierwsza dama Agata Kornhauser-Duda, życząc przedstawicielom ZHP pełnych nadziei, zdrowia i rodzinne-

go ciepła świąt Bożego Narodzenia. Po uroczystości polscy harcerze przekazali ogień kolegom z Ukrainy, Białorusi, Litwy oraz Rosji.

Nadzieja i pokrzepienie

Tradycja została zapoczątkowana w 1987 r. przez austriacką telewizję jako akcja charytatywna „Światło w ciemności” na rzecz dzieci niepełnosprawnych oraz osób potrzebujących. Do dziś daje cierpiącym nadzieję i pokrzepienie, wzywając Europejczyków do solidarności. Podczas wielonarodowej sztafety zbierane są spontaniczne oferty pomocy dla dzieci niepełnosprawnych czy osób zmarginalizowanych, a płomień z Ziemi Świętej trafia do kościołów, klasztorów, ośrodków pomocy społecznej, zakładów karnych oraz ośrodków dla imigrantów.

Demokraci wściekli na Bidena

USA \ Po tym, gdy senator Partii Demokratycznej Joe Manchin zapowiedział, że nie poprze kontrowersyjnej ustawy o programach socjalnych, w partii wybuchają kolejne kłótnie. Wielu demokratów o zaistniałą sytuację obwinia prezydenta Joea Bidena.

Ustawa Build Back Better (BBB) była jedną z kluczowych zapowiedzi wyborczych Bidena. Miała zapewnić ogromne pieniądze – początkowo nawet 3,5 bln dol. – na finansowanie programów socjalnych, walki z globalnym ociepleniem itp. Wczoraj informowaliśmy w „Codziennej”, że senator Manchin jej nie poprze. Bez jego głosu demokraci nie mają szans na jej przyjęcie.

Wielu lewicowców liczyło, że ustawa pomoże im utrzymać się u władzy po przyszłorocznych wyborach. Teraz nie ukrywają, że są wściekli na Manchina. Coraz częściej słychać jednak głosy krytyki także pod adresem prezydenta Bidena. Ten bowiem wcześniej obiecywał skrajnej lewicy, że jeśli poprze wynegocjowaną przez Manchina ustawę o finansowaniu infrastruktury, która w ubiegłym miesiącu

przeszła przez Kongres, to on namówi go do poparcia ustawy BBB.

Jeden z demokratycznych kongresmenów powiedział anonimowo portalowi The Hill, że Biden nigdy nie powinien składać radykałom takich obietnic, gdyż wiedział, że przekonanie Manchina, uznawanego za najbardziej prawicowego z demokratów, do np. płatnych urlopów macierzyńskich czy zasiłków na wychowanie

dzieci, będzie niemożliwe. Jego zdaniem Biden popełnił duży błąd, wzbudzając ich nadzieje i tym samym zastraszając chaos w partii.

Kongresmeni ostro skrytykował również to, że Biden bardzo niechętnie zwalnia swoich ludzi nawet wtedy, gdy wpędzili jego i partię w polityczne kłopoty. Stwierdził, że zaczęło się to po kompromitacji w Afganistanie. – Nikt nie poniósł odpowiedzialności za chaos,

który wywołało wycofanie się z Afganistanu – wskazał. Jego zdaniem to właśnie dlatego coraz więcej demokratów, którzy boją się o reelekcję, nie szuka pomocy Białego Domu.

Demokrata stwierdził, że jeśli lewica chce mieć jakiegokolwiek szanse na zachowanie władzy po przyszłorocznych wyborach, to Biden musi wyrzucić z administracji tych, którzy są winni liczny kryzysom wizerunkowym. Pracownicy Białego Domu przyznawali jednak wcześniej nieoficjalnie, że żadna poważna reorganizacja nie jest planowana.

Wiktoria Młynarz
Albicla.com/WiktoriaMlynarz



SZCZĘŚLIWY FINAŁ

FRANCJA \ Uzbrojony w nóż mężczyzna wziął w poniedziałek jako zakładniczki dwie kobiety w sklepie w 12. Dzielnicy Paryża. Wczoraj został aresztowany, a kobiety uwolnione. Nikt nie został ranny.



RACZEJ GO NIE LUBIĄ

BRAZYLIA \ Blisko połowa (48 proc.) uczestników najnowszego sondażu, przeprowadzonego przez instytut Datafolha, uznała rządzącego Jaira Bolsonaro za najgorszego prezydenta w historii kraju.

KIJÓW \ Wizyta delegacji Pentagonu

Rosja może zająć kolejne tereny Ukrainy

Amerykańskie władze ostrzegają, że rychły atak Rosji na Ukrainę jest możliwy, i odradzają swoim obywatelom podróż do tego kraju. Waszyngton rozmawia też z Kijowem o dostawach broni mających na celu odstraszanie Władimira Putina. Przywódca Kremla wczoraj ponownie oskarżył Zachód o eskalację napięć.

Petar Petrović

Albicla.com/PetarPetrovic

Departament Stanu USA przekonuje Amerykanów, by powstrzymali się od podróży na Ukrainę, zarówno z powodu pandemii, jak i zwiększonego zagrożenia ze strony Rosji, która zgrupowała przy granicy z tym krajem już ponad 90 tys. żołnierzy. „Obywatele USA powinni być świadomi doniesień, że Rosja planuje znaczące działania militarne przeciwko Ukrainie” – podkreśla w komunikacie Departament Stanu, oceniając, że warunki bezpieczeństwa, zwłaszcza przy ukraińskich granicach, są nieprzewidywalne.

W ostatnich dniach Ukraina poprosiła Stany Zjedno-

zione o wysłanie kolejnej transzy sprzętu wojskowego, m.in. systemów obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej (zestawy Patriot i Żelazna Kopuła). Z kolei rzecznik Pentagonu John Kirby poinformował, że w sprawie uzbrojenia, służącego do wzmocnienia obrony powietrznej, do Kijowa udał się w ostatnim czasie zespół przedstawicieli amerykańskiego resortu obrony. Nie ujawnił jednak szczegółów.

Jak informuje dziennikarz gazety „Washington Post” David Ignatius, specjalny zespół zadaniowy, w skład którego wchodzi m.in. CIA, rozważa, w jaki sposób USA mogłyby wesprzeć antyrosyjską partyzantkę na Ukrainie, gdyby Rosja przeprowadziła ofensywę i zajęła znaczną część terytorium



Oprócz zwykłych żołnierzy i najemników w Donbasie przebywa nawet 800 rosyjskich kadrowych oficerów zaangażowanych w działania zbrojne przeciwko Ukrainie | fot. Yuri Smityuk/TASS/Forum

sąsiada. Amerykański zespół opiera się na doświadczeniach z Afganistanu i Iraku. Jednym z pomysłów mają być dostawy stingerów, czyli przenośnych, ręcznie odpalanych pocisków przeciwlotniczych, które Waszyngton dostarczał swego czasu mudżahedinom walczącym ze Związkiem Sowieckim w Afganistanie.

Tymczasem wywiad wojskowy ukraińskiej armii poinformował wczoraj, że w kontrolowanym przez prorosyjskich separatystów Donbasie znajduje się od 600 do 800 rosyjskich kadrowych oficerów, którzy są zaangażowani w działania zbrojne przeciwko ukraińskiej armii.

Również wczoraj prezydent Rosji Władimir Putin ponow-

nie oskarżył Zachód o eskalację napięć poprzez rozwój infrastruktury militarnej NATO, w tym rozlokowanie w Europie amerykańskich systemów rakietowych. – Odpowiemy na zachodnią agresję i będziemy dalej rozwijać swoją armię – zadeklarował Putin.

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Wspólnie stawimy czoła zagrożeniom

DYPLOMACJA \ Nie tylko nie wolno pozwolić na to, by jakikolwiek skuteczny atak mógł zostać na Ukrainę przeprowadzony, lecz także trzeba czynić wszystko, aby takiemu atakowi zapobiec – powiedział na szczycie Trójkąta Lubelskiego prezydent RP Andrzej Duda.

Podczas spotkania w miejscowości Huta na zachodzie Ukrainy prezydenci Polski, Litwy i Ukrainy – Andrzej Duda, Gitanas Nausėda i Wołodymyr Zełenski – podpisali wspólną deklarację, w której znalazło się podsumowanie 30 lat relacji między państwami, a także wezwanie do zdecydowanej postawy wspólnoty międzynarodowej wobec Rosji.

Polski prezydent przypominał, że mamy do czynienia zarówno z kryzysem wywołanym przez białoruski reżim, który jest wspierany przez Moskwę, jak i ze zwiększeniem liczby rosyjskich żołnierzy na granicy z Ukrainą. Zaznaczył, że te zjawiska niepokoją naszych sojuszników w NATO. – Jestem absolutnym przeciwnikiem polityki ustępstw

wobec Rosji. W moim przekonaniu to Rosja powinna wycofać się z działań, które podejmowała w ostatnich latach – oświadczył prezydent Duda. Przypominał, że najpierw w 2008 r. Rosja zaatakowała Gruzję, a sześć lat później Ukrainę i wciąż okupuje części terytoriów jednego i drugiego państwa.

Z kolei prezydent Wołodymyr Zełenski wyraził swoje poparcie dla działań Litwy i Polski po tym, jak na ich granice został przeprowadzony atak hybrydowy Mińska z wykorzystaniem nielegalnych imigrantów. Podkreślił, że władze w Kijowie starają się teraz zapobiec realizacji podobnego scenariusza na swojej granicy. – Naszym wspólnym zadaniem jest powstrzymanie rosyjskiego zagrożenia i ochrona Euro-

py przed agresywną polityką Kremla. Ukraina, Polska i Litwa są w awangardzie oporu, jak żadne inne kraje rozumiemy palącą potrzebę konsolidacji wspólnych wysiłków. Wiemy, jak ważne jest, by mówić jednym głosem – zaznaczył ukraiński przywódca.

Na potrzebę współpracy państw regionu zwracał też uwagę litewski prezydent Gitanas Nausėda. – Dzięki niej jesteśmy w stanie poradzić sobie z zagrożeniami wynikającymi m.in. z nielegalnej migracji, cyberataków, a także dezinformacji – wskazał. – Widzimy, że Rosja stara się wywierać presję na Ukrainę i wywołuje zagrożenie dla bliskich relacji Ukrainy z UE i NATO. Nikt nie ma prawa dokonywać wyborów za niezależne państwa, dlatego dzisiaj wysyłamy bardzo jasne przesłanie: konsekwencje dla Rosji będą bardzo poważne – zapowiedział Nausėda.

Petar Petrović

Dyplomatyczna zemsta Rosji

MOSKWA \ Władze FR wydalili w tym tygodniu dwóch niemieckich dyplomatów. Reakcja Kremla to odpowiedź na analogiczne działanie Berlina, związane z wyrokiem w sprawie zabójstwa Zelimchana Changoszwilego. Niemiecki wymiar sprawiedliwości orzekł, że za śmiercią czeczeńskiego dowódcy stoją rosyjskie służby.

Kilka dni temu berliński sąd skazał na dożywocie Wadima Krasikowa. 17 sierpnia 2019 r. mężczyzna w biały dzień zastrzelił z krótkiej broni przebywającego w jednym z berlińskich parków Zelimchana Changoszwilego. Gruzin walczył przeciwko Rosji w II wojnie czeczeńskiej.

W toku śledztwa ustalono, że zamachowiec, podający się za Wadima Sokołowa, to w rzeczywistości Wadim Krasikow – oficer rosyjskiej elitarniej jednostki specjalnej Wypieł. Przebywając w Berlinie, wojskowy miał bezpośrednio realizować polecenia Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB). Agentura Kremla chciała wyeliminować czeczeńskiego dowódcę polowego.

Zdaniem sędziego Olafa Arnoldiego, który orzekał

w sprawie Krasikowa, morderstwo w berlińskim parku Kleiner Tiergarten było aktem odwetu za to, że Changoszwili był przeciwnikiem Kremla.

Wyrok wymusił na rządzie w Berlinie podjęcie działań przeciwko Rosji. Zdecydowano o wydaleniu dwóch rosyjskich dyplomatów. Na reakcję Kremla nie trzeba było długo czekać. „Niemiecki ambasador został poinformowany, że dwóch dyplomatów niemieckiej ambasady w Federacji Rosyjskiej zostało uznanych za persona non grata w ramach symetrycznej odpowiedzi” – napisano w oświadczeniu, opublikowanym przez resort rosyjskiej dyplomacji.

(pk)

GUS \ Duży wzrost sprzedaży detalicznej, mocne odbicie w sektorze budowlanym

Polska gospodarka znów przyspiesza

Sprzedaż detaliczna w listopadzie wzrosła o 12,1 proc., a produkcja budowlano-montażowa jeszcze bardziej, bo o 12,7 proc. – poinformował we wtorek GUS. – Dane te wskazują, że wzrost PKB Polski w br. będzie silniejszy, niż oczekiwano, i wyniesie 5,4–5,5 proc. – oceniają eksperci Polskiego Instytutu Ekonomicznego oraz banki Pekao i PKO BP.

Jan Kamieniecki

Sprzedaż detaliczna w cenach stałych w listopadzie 2021 r. wzrosła w ujęciu rocznym o 12,1 proc., a produkcja budowlano-montażowa zwiększyła się o 12,7 proc. w porównaniu z listopadem ub.r. – podał we wtorek Główny Urząd Statystyczny. To dane o wiele lepsze od oczekiwań analityków, którzy w przypadku sprzedaży spodziewali się wzrostu o 8,8 proc., a w budowlance o 6,1 proc.

W końcówce roku polska gospodarka notuje wysoki wzrost. – Zaskakująco dobre odczyty za listopad skutkują rewizją naszych szacunków. Obecnie oceniamy, że w IV kwartale 2021 r. PKB zwiększył się o 6,5 proc., licząc rok do roku, a szacunek całorocznego wzrostu w 2021 r. przesunął się w kierunku 5,5 proc. – tak da-



W końcówce roku polska gospodarka notuje wysoki wzrost | fot. AdobeStock/d

ne GUS skomentowali ekonomiści z PKO BP.

Także analitycy z Santander Bank Polska wskazują, że wzrost gospodarczy w IV kwartale br. będzie wyższy od prognozowanego i wyniesie 6,6 proc., a eksperci Banku Pekao spodziewają się

średniorocznego tempa wzrostu na poziomie 5,5 proc. – Dane o sprzedaży detalicznej okazały się lepsze od oczekiwań. Wysoka dynamika sprzedaży ogółem potwierdza siłę popytu konsumpcyjnego w Polsce – ocenił z kolei Piotr Popławski z ING Banku Śląskiego.

Zaskoczeni wtorkowymi danymi GUS są też eksperci Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Ich zdaniem duży wzrost sprzedaży detalicznej, mocne odbicie w sektorze budowlanym oraz wcześniejsze dane o produkcji sugerują, że wzrost PKB

w całym 2021 r. będzie dużo silniejszy od prognoz formułowanych jeszcze miesiąc temu. – Spodziewamy się, że polska gospodarka skończy ten rok większa o 5,4 proc. PKB – stwierdzili.

Zdaniem analityka PIE Jakuba Sawulskiego dynamikę odbicia gospodarczego w Polsce szczególnie dobrze widać na tle państw Europy Zachodniej. – Na koniec 2021 r. PKB Polski będzie wyższy o ok. 2,5 proc. względem 2019 r., podczas gdy w Niemczech, we Francji i w krajach Południa będzie od 2 do 6 proc. niższy. Ponadto nasz PKB na koniec 2023 r. powinien być wyższy o prawie 10 proc. niż w br., w porównaniu ze wzrostem rzędu 6–7 proc. w krajach strefy euro oraz 7–8 proc. w państwach Grupy Wyszehradzkiej – prognozuje.

(PAP)

Sprawdź, ile oszczędzisz na Polskim Ładzie

PODATKI \ Ruszył portal o Polskim Ładzie, na którym można m.in. obliczyć zarobki „na rękę” po podatkowych zmianach zapisanych w rządowym programie. – Dzięki wchodzącym w życie od stycznia 2022 r. podatkowym zmianom w kieszeniach Polaków zostanie 17 mld zł więcej – podkreślił minister finansów Tadeusz Kościński.

Ministerstwo Finansów poinformowało, że pod internetowym adresem Wiecejwportfelach.gov.pl ruszył portal, na którym można się dowiedzieć, jak podatkowe zmiany przygotowane przez rząd w ramach Polskiego Ładu poprawią naszą sytuację w czasie kryzysu energetycznego oraz szalejącej w Unii Europejskiej inflacji.

Nazwa strony nie jest przypadkowa, bo podatkowy Polski Ład to rocznie aż 17 mld zł więcej w portfelach Polaków, brak PIT dla 9 mln Polaków, w tym dla 2/3 emerytów i rencistów, których świadczenia nie

przekraczają 2,5 tys. zł. Ponadto ci, których emerytury i renty są wyższe, zapłacą podatek tylko od kwoty przekraczającej 2,5 tys. zł – zaznaczył minister finansów Tadeusz Kościński.

Jak wyjaśnił resort, portal to miejsce, gdzie można znaleźć wszystkie potrzebne informacje i odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania. Można m.in. obliczyć, ile zarobimy „na rękę” po wprowadzonych od stycznia 2022 r. zmianach. Jest też informacja o profitach za wspólne rozliczanie się małżonków, którzy będą mogli skorzystać

z 60 tys. zł kwoty wolnej od podatku.

Ministerstwo Finansów od dłuższego czasu prowadzi działania informacyjno-szkoleniowe. – Staramy się dotrzeć do każdej z grup, od przedsiębiorców, doradców podatkowych, księgowych aż do indywidualnych podatników – powiedział minister Kościński. Wiceminister Jan Sarnowski poinformował, że resort już przeszkolił 15 tys. osób z zakresu zmian w podatkach i ma nadzieję, iż do końca roku uda się przeszkolić 20 tys. osób.

Z kolei Ministerstwo Rozwoju i Technologii uruchomiło 15 grudnia pod numerem 22 765 64 64 specjalną infolinię. – Przez najbliższe pół roku, w godz. od 8 do 16, od poniedziałku do piątku każdy obywatel może zadzwonić i uzyskać poradę – poinformowała wiceminister rozwoju i technologii Olga Semeniuk.

– Dzięki osłonom działań rządu, obniżce podatków i tarczy antyinflacyjnej chcemy ochronić polskie rodziny przed skokowym wzrostem cen energii – podkreślił w mediach społecznościowych premier Mateusz Morawiecki.

(jak, PAP)

Emerytury i renty jeszcze w tym roku

ZUS \ Emeryci i renciści, których termin płatności świadczenia przypada 25 grudnia, otrzymają je przed świętami. Do końca grudnia pieniądze otrzymają osoby, których termin wypłaty świadczenia przypada 1 stycznia.

Wczoraj Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął przekazywanie świadczeń emerytom i rencistom, których termin płatności mają ustalony na 25. dzień każdego miesiąca. Dzięki temu otrzymają oni pieniądze jeszcze przed Bożym Narodzeniem. Jak zapewnił ZUS, dotyczy to zarówno świadczeń przekazywanych przez listonosza, jak i tych, które trafiają na rachunki bankowe. Przy okazji zakład zachęcił klientów do rozliczeń bezgotówkowych.

– Seniorów, którzy jeszcze nie mają konta w banku, zachęcamy, aby rozważyć wybranie bezpiecznej formy przekazywania świadczeń w formie przelewów – wskazał rzecznik ZUS Paweł Żebrowski. Podkreślił, że konto w banku to swobodny dostęp do pieniędzy. – Otrzymując świadczenie na rachunek bankowy, nie

musimy czekać, aż zapuka do nas listonosz – dodał Żebrowski.

Do końca grudnia pieniądze otrzymają także osoby, których termin wypłaty świadczenia przypada 1 stycznia. Przekazywanie tych świadczeń ZUS rozpocznie 28 grudnia. Tego dnia ZUS prześle środki na pocztę, a przelewy na rachunki bankowe zrealizuje 30 grudnia. Świadczenia na rachunki bankowe za granicą będą przekazane 29 grudnia.

ZUS poinformował, że w Wigilię nieczynne będą sale obsługi klientów w placówkach zakładu, a także Centrum Obsługi Telefonicznej. W tym czasie wszelkie formalności będzie można załatwić za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych, która jest dostępna non stop, 7 dni w tygodniu.

Paweł Woźniak



ZWIĄZKOWCY OGŁOSILI POGOTOWIE STRAJKOWE I DOBOWĄ BLOKADĘ WYSYŁKI WĘGLA

GÓRNICTWO \ Po wtorkowym fiasku rozmów płacowych w Polskiej Grupie Górniczej związkowcy powołali sztab protestacyjno-strajkowy i ogłosili pogotowie strajkowe. Rozpoczęli też zaplanowaną na całą dobę blokadę wysyłki węgla z kopalń do elektrowni – poinformował szef górniczej Solidarności Bogusław Hutek. – To sygnał ostrzegawczy dla rządu, że na spotkaniu 28 grudnia oczekujemy konkretnych – dodał związkowiec.

Na temat znaczenia prywatnych lasów w Polsce i ich potencjału gospodarczego rozmawiamy z d.r inż. Stefanem Traczykiem, prezesem zarządu Stowarzyszenia Leśników i Właścicieli Lasów.

Jaką rolę odgrywają lasy prywatne w Polsce w kontekście innych obszarów leśnych?
Jeśli kogoś na ulicy spytamy, czy w Polsce są lasy prywatne, to przeciętny respondent nie będzie tego świadomy. Odpowie, że mamy jedynie lasy państwowe, będące własnością skarbu państwa i zarządzane przez Lasy Państwowe. Prawda jest jednak inna, bo według GUS w naszym kraju 19,3 proc. terenów leśnych to lasy prywatne. Pod względem ich powierzchni mamy w Polsce ogromne zróżnicowanie regionalne – na zachodzie jest ich dużo mniej, natomiast np. na Mazowszu lasy prywatne stanowią ponad 45 proc. całej powierzchni leśnej. Mamy w Polsce prawie 1,8 mln hektarów lasów prywatnych. W ostatnim 20-leciu ich powierzchnia zwiększyła się o 19 proc. To bardzo dużo. W całym kraju mamy 429 nadleśnictw o przeciętnej wielkości 16 tys.

WYWIAD \ Lasy prywatne wymagają racjonalnego zagospodarowania

Izby leśne ożywią potencjał polskich lasów prywatnych



hektarów, czyli obszar lasów prywatnych to ok. 100 nadleśnictw w skali Polski! To ogromny podmiot gospodarczy. Z naszych analiz wynika, że ponad 3 mln osób jest właścicielami lub współwłaścicielami lasów prywatnych. To ogromna liczba obywateli, którzy nie mają swoich przedstawicieli w żadnych organizacjach. Od lat 90. XX w. udział lasów prywatnych w ogólnej powierzchni leśnej w Polsce stale wzrasta i będzie wzrastał. Jednak od

30 lat żadna władza nie zajęła się ożywieniem ich potencjału poprzez poprawę zarządzania lasami prywatnymi.

Jaki wpływ na rozwój polskiej gospodarki ma wykorzystanie potencjału lasów prywatnych?
Tereny leśne stanowią ogromny potencjał dla przemysłu drzewnego w Polsce. Polska jest jednym z europejskich liderów w produkcji przemysłu drzewnego. W branżach powiązanych z zagospodarowaniem lasów i przetwórstwem drewna pracuje w Polsce około 400 tys. osób. Gros z tych ludzi jest zatrudnionych w przemyśle drzewnym. Należy ten segment gospodarki wzmocnić m.in. poprzez racjonalne zagospodarowanie lasów prywatnych i poprawę zarządzania nimi.

Jak zwiększyć efektywność wykorzystania lasów prywatnych w kontekście inwestycyjnym i rozwoju zrównoważonej gospodarki Polski?

Potencjał lasów prywatnych jest ogromny. Jednakże niezbędne są zmiany prawne umożliwiające organizowanie się właścicieli w zrzeszenia, które miałyby wsparcie systemowe. Jako Stowarzyszenie Leśników i Właścicieli Lasów przygotowaliśmy takie rozwiązania w postaci powołania izb leśnych, zrzeszających właścicieli prywatnych lasów. Chcemy zmienić prawo tak, aby właściciele lasów mogli się organizować w izby leśne, które miałyby zagwarantowane finansowanie. Tego typu izby odgrywałyby rolę zrzeszenia właścicieli lasów, ale także rolę grup producenckich. Przygotowujemy analizę prawną dotyczącą możliwości powołania izb i niebawem chcemy przedstawić odpowiedni projekt ustawy.

Izby leśne powstawałyby w sposób oddolny, zajmowałyby się zagospodarowaniem lasów prywatnych i zwiększa-

ły ich potencjał gospodarczy. Przynosiłyby dzięki temu także większe dochody państwu, ale też otwierały nowe pola do realizacji polityki zrównoważonego rozwoju lasów prywatnych.

Czy mógłby Pan wymienić jakieś przykłady prorozwojowych uregulowań kwestii lasów prywatnych w innych krajach?
Zrzeszenia prywatnych właścicieli lasów ze wsparciem państwa funkcjonują bardzo dobrze w krajach skandynawskich czy też w Estonii. Natomiast w Austrii przynależność do izb leśnych jest wręcz obowiązkowa. Nie brakuje więc dobrych przykładów rozwiązań wzmacniających potencjał lasów prywatnych i ich właścicieli w różnych krajach Europy.

Dziękuję za rozmowę.
.....
Materiał powstał we współpracy ze Stowarzyszeniem Leśników i Właścicieli Lasów

REKLAMA

UBEZPIECZENIE PKO DOM

- Kilka pakietów do wyboru + opcje dodatkowej ochrony (np. sprzęt elektroniczny, garaż)
- Atrakcyjny assistance dla domu 24/7
- Wygodny zakup online w serwisie iPKO i aplikacji IKO

www.pkobp.pl, infolinia: 800 302 302 brak opłat dla numerów krajowych na terenie kraju; w pozostałych przypadkach opłata zgodna z taryfą operatora, +48 81 535 60 60 opłata zgodna z taryfą operatora

Materiał marketingowy. Ochronę ubezpieczeniową świadczy PKO TU SA. Informacje o ubezpieczeniu, w tym o włączeniach oraz ograniczeniach odpowiedzialności Ubezpieczyciela, znajdziesz w Warunkach Ubezpieczenia, dostępnych na pkobp.pl.



Bank Polski
dzień dobry

PROMOCJA ŚWIĄTECZNA

PRZY ZAKUPIE
ZA MIN. 150 PLN

OTRZYMASZ
ŚWIECĘ
ZAPACHOWĄ
GRATIS! *

PEŁNA OFERTA

SKLEP.GAZETAPOLSKA.PL



MOC TRUCHLEJE. OPOWIEŚCI WIGILIJNE 1939-1945

Święta w czasie wojny na zawsze zapadają w pamięć. Cudem zdobyte jedzenie, tekturowa choinka w kącie celi i wspólnie odśpiewane „Bóg się rodzi” na tyłach baraku były szczytem odwagi. Ale tak spędzone Boże Narodzenie stawiało się też namiastką domu, iskierką nadziei, że kiedyś jeszcze spędzi się je z bliskimi.



MIKOŁAJ ŚWIĘTY. ŻYWOT, DZIEŁA I CUDA WIELKIEGO BISKUPA Z MIRY

Dziś św. Mikołaj nadal jest jednym z najbardziej znanych świętych całego świata chrześcijańskiego, choć wielu zapomniało, kim naprawdę była ta wielka postać. Przypominają to w tej książce w barwny sposób Jolanta Sosnowska słowem, a mistrz fotografii Adam Bujak obrazem.



OPOWIEŚCI WIGILIJNE. KOLĘDA PROZĄ

Ekskluzywne wydanie nowego tłumaczenia dwóch przypowieści świątecznych Dickensa, w tym najśłynniejszej opowieści wigilijnej wszech czasów – Kolędy prozą, czyli bożonarodzeniowej opowieści o duchach, z oryginalnymi ilustracjami m.in. Johna Leecha z pierwszych wydań z 1843 i 1848 roku.



* oferta ważna do wyczerpania zapasów.

sklep.gazetapolska.pl

Sklep Niepodległego Polaka



Niezależne wydawnictwo Polskie Sp.z o.o.

ul. Filtrowa 63/43. 02-056 Warszawa

Konto: PL61 1240 6003 1111 0010 7516 5807

sklep@gazetapolska.pl

tel. 722 111 655



PODZIEMNE MAGAZYNOWANIE GAZU

KOMPETENCJE GK PGNiG \ W zakresie magazynowania gazu ziemnego GK PGNiG jest jedynym podmiotem w Polsce posiadającym podziemną infrastrukturę magazynową, a także doświadczenie w tym zakresie. Poprawa w segmencie upstream, według benchmarków, może prowadzić nawet do zwiększenia produkcji o 5–10 proc., spadku kosztów o 2–10 proc. oraz wzrostu wartości o 5–15 proc.



GOSPODARKA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl ŚRODA 22 GRUDNIA 2021

11

ENERGETYKA \ Konsolidacja PKN Orlen, Lotosu i PGNiG jest ważna dla polskiej transformacji energetycznej

3 x TAK dla zielonej rewolucji w Polsce polskimi rękami

Czy w perspektywie unijnej polityki klimatycznej, Europejskiego Zielonego Ładu, ale również Fit for 55, procesy transformacji w polskiej gospodarce odbędą się przy realnym zaangażowaniu krajowych producentów? A może wyzwanie jest tak ogromne, że staniemy się świadkami zdarzeń, w których będziemy jedynie obserwatorami? Czy budowany przez PKN Orlen, Lotos i PGNiG koncern multienergetyczny jest jedyną realną szansą na zieloną rewolucję w Polsce, dokonywaną polskimi rękami? Już dziś można odpowiedzieć na te pytania twierdząco: tak – możliwe jest realne zaangażowanie krajowych producentów, tak – jest ryzyko, że w przeciwnym razie w dużej części będziemy jedynie obserwatorami zdarzeń, tak – tylko grupowe działania PKN Orlen, Lotosu i PGNiG w ramach jednego koncernu multienergetycznego dadzą wystarczający potencjał do realnej zielonej transformacji.

dr Artur Bartoszewicz
Szkoła Główna Handlowa
w Warszawie

Ale zaczniemy od początku. Komisja Europejska 14 lipca br. przyjęła pakiet propozycji legislacyjnych Fit for 55 w ramach Europejskiego Zielonego Ładu, którego celem jest wzmocnienie pozycji UE jako światowego lidera klimatycznego.

Unijny pakiet zielonych rozwiązań

Pakiet ma na celu unowocześnienie istniejącego prawodawstwa zgodnie z celem UE w zakresie klimatu na 2030 r., które pomoże wprowadzić zmiany transformacyjne potrzebne w gospodarce, społeczeństwie i przemyśle. Cel to osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 r. oraz zmniejszenie emisji netto o co najmniej 55 proc. (w porównaniu z 1990 r.) do 2030 r. Proponowane ramy regulacyjne odnoszą się m.in. do sektora energetycznego, w tym systemów ciepłowniczych i kogeneracji, użytkowania gruntów i gospodarki leśnej, sektora transportu drogowego oraz opodatkowania energii. Pakiet to:

- Zmiany w handlu uprawnieniami do emisji (EU ETS) – w tym jeszcze większe obniżenie ogólnego pułapu emisji i zwiększenie rocznego tempa ich redukcji.
- Rozporządzenie w sprawie wspólnego wysiłku redukcyjnego, a w nim dla każdego państwa członkowskiego określono zastrzeżone wartości docelowe w zakresie redukcji emisji.
- Dyrektywa w sprawie odnawialnych źródeł energii (OZE), a w niej do 2030 r. 40 proc. energii należy produkować ze źródeł odnawialnych.
- Dyrektywa w sprawie efektywności energetycznej, która obejmuje m.in. prawie dwukrotnie większe zobowiązanie państw członkowskich do ograniczenia ogólnego zużycia energii.



foto: Adobe Stock

W 2021 r. dla tego projektu kluczowe były działania zmierzające do połączenia Orlen-Lotos, a przyszły rok to wielkie zadanie dla PGNiG, które musi ten koncern zasilić w potencjał umożliwiający podjęcie wyzwania zielonej rewolucji.

Zmiany w normach emisji CO₂ dla samochodów osobowych i dostawczych, czyli wymóg zmniejszenia średnich emisji z nowych samochodów o 55 proc. od 2030 r. i o 100 proc. od 2035 r. w porównaniu z poziomami z 2021 r.

Rozporządzenie w sprawie użytkowania gruntów, leśnictwa i rolnictwa, w któ-

rym ustanowiono ogólny cel UE dotyczący usuwania dwutlenku węgla przez naturalne pochłaniacze, odpowiadający 310 mln ton emisji CO₂ do 2030 r.

- Przegląd dyrektywy w sprawie opodatkowania energii, a w nim zaproponowano dostosowanie opodatkowania produktów energetycznych do polityki UE w zakresie energii i klimatu, wspieranie czystych technologii oraz zniesienie przestarzałych zwolnień i stawek obniżonych.
- Nowy mechanizm dostosowywania cen na granicach z uwzględnieniem emisji CO₂, który wprowadzi cenę za emisję dwutlenku węgla w przypadku importu określonych produktów.

Na tym tle konsolidacja PKN Orlen, Lotosu i PGNiG jest transakcją niezwykle ważną dla bezpieczeństwa energetycznego kraju, ale także polskiej gospodarki i transformacji energetycznej. Po pierwsze, optymalna, bezgotówkowa struktura transakcji gwarantuje dużą płynność finansową po połączeniu trzech podmiotów. Pod drugie, połączenie gwarantuje wejście do ekstraklas firm paliwowo-energetycznych w Europie (austriacki

OMV, hiszpański REPSOL, włoskie ENI, francuski TOTAL czy brytyjsko-holenderski SHELL).

Przed nami połączenie z PGNiG

Decyzje właścicielskie Ministerstwa Aktywów Państwowych (MAP) istotnie wyprzedziły ruchy KE, dając podstawy do powstania nowej, jeszcze silniejszej grupy PKN Orlen w krajowym systemie energetycznym. Strategicznym podejściem MAP zaprojektowało nowy wymiar systemu energetycznego, odpowiadającego na potrzeby gospodarki i wymagania stawiane Polsce przez UE w perspektywie unijnej polityki klimatycznej, Europejskiego Zielonego Ładu, ale również Fit for 55. Bez decyzji o budowaniu koncernu multienergetycznego procesy transformacji byłyby trudniejsze, a nawet w wielu obszarach nierealne.

Nie znaczy to, że wszystko jest już dziś gotowe. W 2021 r. dla tego projektu kluczowe były działania zmierzające do połączenia Orlen-Lotos, a przyszły rok to wielkie zadanie dla PGNiG, które musi ten koncern zasilić w potencjał umożliwiający podjęcie wyzwania zielonej rewolucji. PGNiG ma kluczową rolę

w sektorze ropy i gazu. Jakie argumenty stoją za budową nowego potencjału? Na czym oprzemy sukces multienergetycznego koncernu?

Liberalizacja rynku gazu dla klientów indywidualnych

PGNiG to dziś multicentrum kompetencyjne m.in. dla segmentu poszukiwania i wydobycia węglowodorów. Posiada 90 proc. udziału w rynku wydobycia węglowodorów w Polsce, dlatego naturalnie będzie liderem operacji upstream nowego, połączonego koncernu. Ponadto posiada kompetencje dla obszaru ciepłownictwa czy obszaru dystrybucji gazu ziemnego. W zakresie magazynowania gazu ziemnego GK PGNiG jest jedynym podmiotem w Polsce, posiadającym podziemną infrastrukturę magazynową, a także kompetencje i doświadczenie w tym zakresie. Docelowo poprawa w segmencie upstream, według benchmarków, może prowadzić nawet do zwiększenia produkcji o 5–10 proc. (80–100 milionów zł rocznie), spadku kosztów o 2–10 proc. (CAPEX i OPEX) oraz wzrostu wartości o 5–15 proc.

Warto zauważyć, że od 1 stycznia 2024 r. nastąpi liberalizacja rynku gazu dla klientów indywidualnych, stanowiących ok. 25 proc. całego rynku gazu w Polsce. Z jednej strony liberalizacja stanowi dla PGNiG szansę na osiągnięcie wyższej marży w wyniku podniesienia cen gazu, z drugiej oznacza ryzyko utraty udziałów rynkowych w przypadku wejścia konkurencyjnych graczy o bardziej zoptymalizowanej strukturze kosztowej.

Z takim potencjałem nawet unijna polityka klimatyczna, Europejski Zielony Ład, ale również Fit for 55 będą mniejszym wyzwaniem. Tym samym procesy transformacji w polskiej gospodarce odbędą się przy realnym zaangażowaniu krajowych producentów – największego multienergetycznego koncernu PKN Orlen.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

KULTURA

13

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

18

SPOŁECZEŃSTWO

19

PROGRAM TV

20

SPORT



**KINO ** „Spider-Man: Bez drogi do domu” przynosi krociowe zyski. Tylko w weekend otwarcia produkcja z Tomem Hollandem zarobiła 220 mln dol. Po raz pierwszy w historii tożsamość Spider-Mana, superbohatera z sąsiedztwa, zostaje ujawniona. Nie może już spełniać swoich superbohaterskich obowiązków i jednocześnie prowadzić normalnego życia...

**MUZYKA ** Kolędujemy Jezusowi

Płyta z kolędami już w „Gazecie Polskiej” i „Nowym Państwie”

„Alicja Węgorzewska. Kolędy” to wspaniały prezent dla Czytelników „Gazety Polskiej”. Płyta wybitnej śpiewaczki operowej z zestawem najpiękniejszych polskich kolęd jest już dołączona do wydania świątecznego tygodnika „Gazeta Polska” oraz do grudniowo-styczniowego wydania miesięcznika „Nowe Państwo”.

Sylwia Krasnodebska

Albicla.com/SylwiaKrasnodebska

Na płycie znakomitej mezzosopranistki Alicji Węgorzewskiej usłyszymy: „Pójdźmy wszyscy do stajenki”, „Gdy śliczna Panna”, „Do szopy, hej pasterze”, „Jezus malusieńki”, „W żłobie leży”, „Lulajże, Jezuniu”, „Bóg się rodzi”, „Wśród nocnej ciszy” i „Cicha noc”. Autorem aranżacji jest wybitny muzyk Bogdan Kierejsza. To skrzypek, multiinstrumentalista i kompozytor, który koncer-

tował niemalże na wszystkich kontynentach, m.in. w Al Hashemi II w Kuwejcie, w słynnej Opera House w Katarze, Abu Dhabi Theatre i Emirates Palace w Abu Zabi oraz na Uniwersytecie Stanforda w USA, a recenzje, które zebrał, były entuzjastyczne. W Polsce ma na swoim koncie występy z największymi orkiestrami i na znakomitszych scenach.

Płyta „Alicja Węgorzewska. Kolędy” utrzymana w nostalgicznej konwencji pop i jazz ma nie tylko towarzyszyć nam przy wigilijnym stole,

lecz także przywołać ducha świąt Bożego Narodzenia i wyrwać nas z komercyjnej otoczki towarzyszącej tym pięknym dniom, które przede wszystkim mają być pełne miłości i refleksji. Na prowokacyjne pytanie, czy kolędy w XXI w. nie są passé, Alicja Węgorzewska odpowiada zdecydowanie: „Jeśli Trzej Królowie mogli kolędować Małemu, to my możemy być tylko zaszczyceni, że też kolędujemy. Chodzi bowiem przecież nie o samo kolędowanie, ale o to, komu kolędujemy – kolędujemy Ma-



leńkiemu! I przypominamy, że święta Bożego Narodzenia to nie radosne party ani boxing day, tylko narodzenie Pana Jezusa. Pięknie przypominają o tym słowa polskich kolęd. Gdyby nie one, moglibyśmy myśleć, że jesteśmy w święta na weselu czy walentynkach”.

Śpiewaczka operowa i dyrektor Warszawskiej Opery Kameralnej przyznaje też, że najbliższe jej sercu są nostalgiczne kolędy. „To one

wprowadzają mnie w nastrój świąt i zadumę, która pozwala zatrzymać się w szalonym pędzie” – mówi śpiewaczka, doktor sztuk muzycznych Alicja Węgorzewska.

I tak fundacja Alicji Węgorzewskiej StartSmart przedstawia płytę, której sponsorem jest PKN Orlen SA. Patronat medialny nad wydawnictwem objęły: portal Niezależna.pl, tygodnik „Gazeta Polska” oraz miesięcznik „Nowe Państwo”.

„Kocham żonę na tyle, na ile mi pozwala”

**TEATR ** „Osuści” Michaela Jacobsa to małżeńska komedia, która choć niesie gorzką prawdę o naszych słabościach, jest tekstem, z którego mogą powstać dwa rodzaje spektakli. Bardzo banalny i bardzo intrygujący. W warszawskim Och-Teatrze dokonano tego drugiego.



Twórcy pogłębiają perspektywę i czynią ze spektaklu refleksję na temat kondycji relacji damsko-męskich | fot. mat. pras./d

Choć nie jest to spektakl premierowy, warto do niego powrócić, bo poza rozrywkowym charakterem, szczegól-

nie mile widzianym w okresie okołoswiątecznym, jest też popisem aktorstwa najwyższej próby. Dwa mał-

żeństwa i młodzi zakochani toczą ze sobą odwieczne zapasy, których celem jest osobiste szczęście i spełnienie w relacjach. Tytuł sztuki mówi jednak więcej, niżbyśmy chcieli. Każdy ma swoje tajemnice, na czele z małżeńskim dramatem, czyli zdradą. W jednym przypadku to nuda spowodowana życiem z kobietą, która „tka narzutę za narzutą”. W innym małżeński chłód, który sprawia, że mąż mówi do żony: „Skoro mam przegrywać pieniądze, to równie dobrze może wydawać je na ciebie”. Wszystko prowadzi do katastrofy, a młodzi narzeczeni słyszą od swoich zmęczonych życiem rodziców: „Czy pobrać się, czy zerwać – na jedno wychodzi”.

Monika (Beata Ścibakówna) i Howard (Piotr Grabowski), Sam (Zbigniew Zamachowski) i Grace (Gabriela Muskała) oraz ich dzieci Michelle (Michalina Łabacz) i Allen (Filip Pławiak) w sztuce reżyserowanej przez Jana Englerta ratują przeciętną komedię popisową grą aktorską. To, czego dokonała na scenie Gabriela Muskała, to absolutny majstersztyk, który może przejść do historii sztuki aktorskiej.

..... (sk)

Bluźnierstwa Ralfa Kamińskiego

**KONCERT ** Trwa trasa koncertowa Ralfa Kamińskiego promująca album „Kora”. Jak ujawnia w dzisiejszym numerze tygodnik „Gazeta Polska”, artysta wykonuje nowe aranżacje utworów Kory Jackowskiej, posługując się „rekwizytem” w postaci figury Matki Bożej bez głowy...



fot. mat. pras./d

Ralf Kamiński po koncercie w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie 13 grudnia życzył wszystkim „wesołych świąt i Merry Christmas”. Najwyraźniej bez refleksji, że prezentowanie za swoimi plecami pozbawionej głowy figury Matki Bożej może obrażać uczucia religijne katolików. Bez odpowiedzi pozostaje pytanie, na ile perfidnie taka „scenografia” została stworzona na czas przygotowań

do świąt Bożego Narodzenia. Na początku koncertu Ralf Kamiński stanął za figurą Matki Bożej, przykładając twarz w miejsce jej twarzy. W takim entourage’u wykonał utwór „Łóżko”.

..... (sk)

NIE PRZEGAP !
Więcej w aktualnym numerze „Gazety Polskiej”



INTENSYWNE 19 LAT „SĘPA” W MW

BAŁTYK \ Okręt podwodny ORP „Sęp” podczas 19 lat służby w MW przepląnął 30 tys. mil morskich, wykonując 296 zanurzeń i spędzając 320 dni na morzu. OPR „Sęp” uczestniczył w krajowych i międzynarodowych ćwiczeniach, m.in. Anakonda, Baltops, Crown Eagle, Smer/Medex, Bold Monarch, Dynamic Monarch, Dragon, Danex, Passex i Ostrobok.



OBRONA NARODOWA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 22 GRUDNIA 2021

13

OKRĘTY PODWODNE \ Marynarka Wojenna bez kobbenów

Ostał nam się tylko Orzeł

W ubiegłym tygodniu w gdyńskim porcie wojennym miała miejsce uroczystość ostatniego opuszczenia bander na okrętach podwodnych ORP „Sęp” i ORP „Bielik”. Okręty podwodne typu Kobben zwodowane w latach 1966 i 1967 były najpierw eksploatowane przez Norweską Królewską Marynarkę Wojenną, a od 2002 r. przez Marynarkę Wojenną Rzeczypospolitej. Wraz z wycofaniem tych jednostek na służbie pozostał tylko ORP „Orzeł”.

Paweł Kryszczak

W uroczystości wycofania ze służby ORP „Sęp” i ORP „Bielik” wzięli udział inspektor Marynarki Wojennej wiceadmirał Jarosław Ziemiański, dowódca 3 Flotyli Okrętów kontradmirał Mirosław Jurkowianiec, matka chrzestna ORP „Bielik” Jolanta Banach, kadra Dywizjonu Okrętów Podwodnych oraz zaproszeni goście. Jednostki te służyły przez niemal 20 lat w 3 Flotyli Okrętów. Wcześniej wycofano ORP „Kondor”, którego banderę opuszczono w 2017 r., a także ORP „Sokół”, który zakończył służbę w roku 2018.

Wraz z opuszczeniem bander na „Sępie” i „Bieliku” zakończył się byt kobbenów w Marynarce Wojennej. Te dwie jednostki przebyły łącznie prawie 87 tys. mil morskich, wzięły udział w dziesiątkach ćwiczeń i operacji morskich. Rząd w Oslo w roku 2002 przekazał stronie polskiej pięć okrętów podwodnych (w tym jeden szkoleniowy), które zostały wprowadzone do Marynarki Wojennej RP w latach 2002–2004. Pozyskanie tych jednostek przez MON miało być działaniem pomostowym dającym czas na wprowadzenie do służby nowoczesnych okrętów podwodnych. Plan ten niestety nie został zrealizowany.



Na ORP „Orzeł” w 2017 r. wybuchł pożar. Jednostka przeszła wiele remontów i jest w złym stanie technicznym
| fot. Łukasz Dejnarowicz/Forum

Orzeł po przejściach

Jedynym okrętem podwodnym w MW RP jest ORP „Orzeł”, który został zwodowany w roku 1985. Jednostka ta może się pochwalić przepłynięciem ok. 97 tys. mil morskich, ponad 800 zejściami pod wodę oraz udziałem w wielu manewrach krajowych i międzynarodowych. Okręt projektu 877E zaprojektowany i zbudowany w Związku Sowieckim ma konstrukcję dwukadłubową. Kadłub zewnętrzny jest pokryty specjalną powłoką typu skóra delfina wykonaną z tworzyw sztucznych i został pomalowany specjalną czar-

ną farbą. W radykalny sposób zmniejsza to możliwości wykrycia go przez obce stacje hydrolokacyjne i radarowe. Wyposażony jest w sześć dziobowych wyrzutni torped różnego typu. Może także stawiać miny morskie. Warto jednak zauważyć, że ORP „Orzeł”, na którym w 2017 r. wybuchł pożar, jest w złym stanie technicznym. Jednostka poddawana jest ciągłym remontom, które wykluczają go z operowania.

Orka za 13 lat

Lukę po kobbenach miały uzupełnić nowe okręty zakupione w ramach programu Orka. O ten wielomiliardowy

kontrakt walczy Saab oferujący okręty podwodne typu A26, francuska grupa stoczniowa Naval Group z OP typu Scorpène i niemiecki ThyssenKrupp Marine Systems (TKMS) proponujący jednostki typu U212CD. Jednak ze względu na nadanie priorytetu programowi Miecznik, który dotyczy zakupu trzech fregat, realizacja Orki została odłożona w czasie. Pierwsze dwa okręty podwodne miałyby trafić do MW dopiero do roku 2034.

Pomost zablokowany?

Ratunkiem dla Marynarki Wojennej i możliwości

utrzymania szkolenia załóg okrętów podwodnych mogłoby być rozwiązanie pomostowe. Jednym z kierunków nabycia dwóch okrętów podwodnych dla MW była Szwecja, która dysponuje jednostkami typu A17. – Jest to zdolność pomostowa. Obecnie jesteśmy w trakcie negocjacji. Prowadzimy je ze stroną szwedzką – informował w marcu sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz. Kilka miesięcy później pojawiły się informacje mówiące o rezygnacji przez stronę polską z zakupu okrętów od Szwecji. – Brak rozwiązania pomostowego uniemożliwi przedłużenie możliwości szkolenia floty podwodniaków, co będzie olbrzymią stratą dla MW – mówi prof. Paweł Soroka z Warszawskiej Szkoły Zarządzania.

Jak przypomina, okręty podwodne są jednym z najlepszych środków do prowadzenia walki i rozpoznania w rejonie działań wojennych. Sama ich obecność wymusza zaangażowanie wielokrotnie większych sił przeciwnika. Jednostki te są trudno wykrywalne i mają możliwość przenoszenia różnego typu uzbrojenia. Mogą być skutecznie wykorzystane w operacjach pokojowych (blokady morskie, wymuszanie pokoju i kontrola żeglugi), w operacjach ochrony szlaków komunikacji morskiej oraz działaniach sił specjalnych.

REKLAMA

**TERAZ
TANKUJ
JESZCZE
TANIEJ!**

Dowiedz się więcej:
www.lotos.pl

Rządowa
**Tarcza
Antyinflacyjna**

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE DROBNE

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo,
publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania.
Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na maila:
reklama@gpcodziennie.pl
Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.
Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny.
Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9:00–15:00.

Zapraszamy do współpracy!

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 KULTURA
13 OBRONA NARODOWA
14-15 PUBLICYSTYKA
18 SPOŁECZEŃSTWO
19 PROGRAM TV
20 SPORT



Abraham Lincoln
(1809–1865) – amerykański polityk, prezydent Stanów Zjednoczonych w latach 1861–1865
Moim problemem nie jest, czy Bóg jest po naszej stronie. Moim największym zmartwieniem jest, czy my jesteśmy po stronie Boga. Bo Bóg ma zawsze rację!



Marcin Herman

Gdy 40 lat temu nad Polską zapanowała noc stanu wojennego, sytuacja na świecie była pod pewnymi względami lepsza. W Stolicy Apostolskiej zasiadał papież Polak, papież Słowianin. Głos Kościoła liczył się bardziej niż teraz, zwłaszcza że Jan Paweł II miał charyzmę i odwagę, by „wtrącać się do polityki”. Oczywiście, dziś wiemy, że już wtedy sytuacja Kościoła nie była dobra, a sam św. Jan Paweł II często otoczony był wilkami. Ale z tamtejszej perspektywy Kościół był potęgą, przed którą drżeli nawet komuniści. I to w sensie dosłownym – gdy w 1983 r. Jan Paweł II przyjechał z pielgrzymką do ojczyzny i spotkał się z gen. Wojciechem Jaruzelskim, temu naprawdę drżały nogi.

Kościół wycofany, zahukany i w defensywie

Miażdżona Solidarność od razu uzyskała wsparcie Kościoła, od materialnego po kulturowe. Zarówno Kościół w Polsce, jak i Stolica Apostolskiej, która była orędownikiem prześladowanych za żelazną kurtyną. Jakiż to kontrast z dzisiejszym milczeniem Stolicy Apostolskiej wobec prześladowań Białorusinów i tych odważnych Rosjan, którzy stanęli po stronie prawdy. A przypomnijmy, wielu z tych prześladowanych na Wschodzie motywowanych jest wiarą – katolicką lub prawosławną.

Stolica Apostolska ostrożnie obchodzi się też z reżimem chińskim, nie słysząc jej mocnego głosu w sprawie prześladowania tamtejszych chrześcijan, nie mówiąc już o Ujgurach. Zamiast tego są próby ułożenia się z komunistami w sprawie statusu Kościoła w ChRL.

Przykładów wycofywania się, nadmiernej ostrożności dzisiejszego Kościoła jest wiele, można by je mnożyć. Stolica Apostolska i niektórzy biskupi częściej łajają katolików (słusznie lub niesłusznie) i przedstawiają się jako rzecznicy migrantów. To bezpieczne medialnie i politycznie.

Mam niestety wrażenie, że to wszystko jest wyrazem pewnej słabości poznawczej, zagubienia w chaosie współczesności i poczucia słabości (zarówno słabości samego Kościoła, jak i sła-

FELIETON \ Skąd czerpać nadzieję wśród tak wielu sygnałów upadku

Tylko Jezus może nas uratować

Trzeba sobie powiedzieć: to nie był dobry rok. Szczerze mówiąc, nie zostawia wiele nadziei dla świata i ludzkości na kolejny, a i następne lata zdają się tonąć w pomroku. Kryzys przywództwa i instytucji uświadamia, że nie za bardzo możemy liczyć na siłę i znaczącą rolę Zachodu. Możemy liczyć na siebie, a żeby liczyć na siebie, musimy odwołać się do korzeni.



Święta Bożego Narodzenia przypominają nam, że największą nadzieję powinniśmy pokładać w nadejściu Jezusa | fot. Wikipedia/d

bości Zachodu, którego Kościół jest jedną z emanacji), a więc płynącej z niej nadmiernej ostrożności. Kościół został też zapędzony do kąta niejako na własne życzenie nierozliczeniem afer pedofilskich i finansowych. Jest bezradny wobec postępującej erozji wartości na Zachodzie i neoliberalizmu, jaki za nim stoi. Nie ma odwagi bądź nie potrafi promować nauki społecznej Kościoła w przestrzeni publicznej. My wszyscy zresztą jako katolicy przykładamy się do tej słabości. Choćby za mało modlimy się za pasterzy, mało odwołujemy się do nauki społecznej Kościoła.

Słaby, pozbawiony wizji Zachód

A propos świeckiego Zachodu – w 1981 r. miał

wielkich przywódców, co też budziło nadzieję wśród prześladowanych, ukrywających się, zabijanych, katowanych, uwięzionych ludzi Solidarności i innych dysydentów z Europy Środkowej i Wschodniej. Prezydent USA Ronald Reagan nie ukrywał, że jego celem jest rzucenie ZSRS na kolana. Nieco mniej radykalna, ale współpracująca z nim była premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher. Nawet Niemcy i Francja miały prawdziwe osobowości jako liderów. Dziś, po wielu latach, widzimy, że polityka gospodarcza Reagana i Thatcher, potem przyjęta w dużej mierze na całym Zachodzie, miała swoje poważne minusy. Ale wówczas,

w latach 80., Zachód jeszcze naprawdę imponował rozmachem i dynamizmem. Był jak „świejące miasto na wzgórzu” dla umęczonych za żelazną kurtyną.

Dziś Zachód jest w totalnej defensywie. Skłócony, w ślepej uliczce gospodarczej i ideowej, z rozbitymi rodzinami i innymi wspólnotami, z poczuciem braku sensu i wiary w siebie samego (cancel culture), z miernotami na czele. Dla porównania: Ronald Reagan w swojej drugiej kadencji też miewał, delikatnie mówiąc, kłopoty z koncentracją, jak dziś Joe Biden. Ale miał wokół siebie prawdziwych fachowców od polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, którzy de facto doprowadzili do upadku

ZSRS i komunizmu w Europie Środkowej.

Wówczas termin „prawa człowieka” naprawdę coś znaczył. Oczywiście, już pojawiały się tzw. prawa człowieka nowej generacji (jak aborcja na życzenie), ale najważniejsze wciąż były te zawarte w deklaracji ONZ i umowach międzynarodowych. ZSRS musiał się gimnastykować i gęsto tłumaczyć z prześladowań. Solidarność była inspiracją dosłownie dla całego świata. Na Zachodzie wyznawała jej miłość zarówno lewica, jak i prawica. I wiele dla niej robiono.

Imperium zła kontratakuję

Dziś Rosja Putina jest wręcz dumna i zadowolona, że likwiduje opozycję, a Za-



fot. Wikipedia/d

Jan Paweł II

(1920–2005) święty Kościoła katolickiego, papież w latach 1978–2005

\ Niech nasza droga będzie wspólna. Niech nasza modlitwa będzie pokorna. Niech nasza miłość będzie potężna. Niech nasza nadzieja będzie większa od wszystkiego, co się tej nadziei może sprzeciwić. \

PUBL...

15

chód poza rytualnymi słowami potępienia i połowicznymi sankcjami i tak robi z nią interesy. I ustępuje zarówno Rosji, jak i innym wrogom na niemal wszystkich frontach, od gospodarczych po militarne. Kompromitujące wycofanie z Afganistanu (nie chodzi o to, że do niego doszło, ale o to, jak wyglądało) jeszcze przyspieszyło procesy gnilne.

chodniego świata nie są bojownicy o wolność wobec reżimów autorytarnych i totalitarnych, lecz nielegalni migranci lub różni performerzy eksponujący swoje często wymyślone cierpienia i zbijający na tym kapitał, także polityczny. Co do migrantów, nie chodzi o to, żeby się nimi nie zajmować, ale o to, że brakuje powszechnie uznanej diagnozy, że proble-

Solżenicyn, Andriej Sacharow, Lech Wałęsa czy Anna Walentynowicz.

Pandemia i infodemia

Do tego wszystkiego dochodzi pandemia koronawirusa, która dodatkowo dewastuje instytucje, społeczeństwa, politykę i finanse, a na domiar złego staje się polem i narzędziem wojen informacyjnych. Zachód też tę walkę

są być może ostatnią nadzieją Zachodu. Za wartości europejskie nie ginęli żadni Holendrzy, Niemcy ani Włosi, ale Ukraińcy i Białorusini. Polska i kraje bałtyckie robią najwięcej dla Białorusi i Ukrainy. Litwa naraziła się do tego potężnym Chinom, uznając Tajwan. Polska przyjęła najwięcej uchodźców z Białorusi i mobilizuje świat w obronie Ukrainy.

na liczyć na naprawę świata przez ziemskie siły. I to jest ten moment.

Święta Bożego Narodzenia przypominają nam, że największą nadzieję powinniśmy pokładać w nadejściu Jezusa. Chrześcijanie wierzą, że dosłownie przyjdzie Pan i odnowi Ziemię i dusze ludzkie. I o to się modlą. Niewierzący, ale wyznający wartości, na których zbu-

\ Dziś Rosja Putina jest wręcz dumna i zadowolona, że likwiduje opozycję, a Zachód poza rytualnymi słowami potępienia i połowicznymi sankcjami i tak robi z nią interesy. I ustępuje zarówno Rosji, jak i innym wrogom na niemal wszystkich frontach, od gospodarczych po militarne \

W Rosji i na Białorusi liczba więźniów politycznych liczona jest w tysiącach. W ZSRS Breżniewa i innych krajach podległych ZSRS było podobnie, ale świat naprawdę interesował się ich losem. Trafiali nawet do popkultury. Dziś większe jest zainteresowanie cierpieniami na pluszowym krzyżu różnych mnożących się coraz bardziej mniejszości zamieszkujących wciąż syty świat Zachodu. Romantycznymi bohaterami dla za-

mem są nierówności w świecie, a nie to, że parę zachodnich krajów nie chce przyjąć milionów ludzi.

Wracając do dysydentów – kogo, poza niektórymi politykami i zainteresowanymi Wschodem, obchodzi dziś Aleksiej Nawalny albo niszczonej w nieludzki sposób historyk rosyjskiego Memoriału Jurij Dmitriew? Albo Andżelika Borys i Andrzej Poczobut? Albo Siergiej Tichanowski? To nie są tak sławni ludzie, jak kiedyś Aleksandr

przegrywa. Równolegle trwa infodemia, chore komórki dezinformacji, na turbodładowaniu turbokapitalizmu cyfrowego, niszczą prawdziwe media i informację.

Jedno, co jest lepsze niż wtedy, to niepodległość Polski i innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Są pod potężnym naciskiem (w różnych sprawach) zarówno ze Wschodu, jak i Zachodu, ale starają się, jak mogą, zawalczyć o swój los, a nawet los sąsiadów. To one

Polska, Litwa i Łotwa przy wsparciu Estonii niemal same walczą z hybrydowym atakiem Łukaszenki na granice UE i NATO.

Prawdziwe źródło nadziei

Historia i teraźniejszość uczą jednak, by nie pokładać zbytnej nadziei w politykach i instytucjach ziemskich. Nawet jeśli trafią się najlepsi, niedoskonałość natury ludzkiej jest taka, że wyniki ich zwycięstw mogą być zaprzepaszczone. Częściej nie moż-

dowana jest nasza cywilizacja, mogą pokładać nadzieję w tym, że na świat powrócą piękno, dobro i prawda, których przecież tak dziś brakuje. Nie trzeba być chrześcijaninem, aby wierzyć, że Jezus (rozumiany przez nich jako wzór do naśladowania i nauczyciel), chrześcijaństwo, razem z dorobkiem starożytnej Grecji i Rzymu i wynikającymi z nich zasadami porządkują chaos świata. I że tylko to może uratować przed siłami ciemności.

REKLAMA

Ministerstwo Edukacji i Nauki

SZANOWNI PAŃSTWO!

Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA SKŁADAM PAŃSTWU NAJLEPSZE ŻYCZENIA. OBY DLA WSZYSTKICH BYŁ TO CZAS PEŁEN WIARY, DOBRA I MIŁOŚCI.

NIECH ŚWIATŁOŚĆ BETLEJEMSKIEJ GROTY PROMIENIUJE NA PAŃSTWA RODZINY, POMAGA W POKONYWANIU CODZIENNYCH TRUDNOŚCI, DAJE NADZIEJĘ I WYTRWAŁOŚĆ.

ŻYCZĘ TAKŻE, ABY ROK 2022 PRZYNIOŚŁ WSZYSTKIM PAŃSTWU POMYŚLNOŚĆ I DOSTATEK ORAZ POZWOLIŁ NA SPEŁNIENIE PLANÓW I ZAMIERZEŃ.

PRZEMYSŁAW CZARNEK
MINISTER EDUKACJI I NAUKI

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

12 KULTURA

13 OBRONA NARODOWA

14-15 PUBLICYSTYKA

18 SPOŁECZEŃSTWO

19 PROGRAM TV

20 SPORT

PLK zwiększa możliwości przewozu towarów koleją



Efektywniejszy i bezpieczniejszy przewóz większej ilości ładunków koleją zapewnią inwestycje prowadzone przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. do 4 portów morskich w Gdańsku, Gdyni oraz Świnoujściu i Szczecinie. To niezwykle ważne w skali krajowej i międzynarodowej projekty, współfinansowane z unijnego instrumentu CEF „Łącząc Europę”, na które przeznaczono ponad 4,1 mld zł (netto) czyli ponad 5% budżetu Krajowego Programu Kolejowego. Inwestycje zwiększają rolę kolei jako sprawnego, bezpiecznego i ekologicznego transportu ładunków oraz przyniosą wymierne efekty dla gospodarki. Działania wpisują się w ideę Europejskiego Zielonego Ładu.

W zglobalizowanej gospodarce światowej wzrastają co roku ilości towarów wymienianych między krajami. W ślad za tym rośnie popyt na transport towarów, który w około 85% (licząc wagowo) odbywa się statkami. W Strategii Rozwoju Transportu do 2020 roku (z perspektywą do 2030 roku) wyeksponowana została kluczowa rola portów morskich, jako „węzłowych punktów” wpływających na sprawność i wydajność krajowego układu transportowego. W latach

Projekt „Poprawa dostępu kolejowego do portów morskich w Szczecinie i Świnoujściu” zakłada m.in.: przebudowę 96 km nowych torów (61 km w Szczecinie i 35 km w Świnoujściu), 22 przejazdów kolejowo-drogowych (12 w Szczecinie i 10 w Świnoujściu), wymianę 285 rozjazdów (177 w Szczecinie i 108 w Świnoujściu) oraz 84 km sieci trakcyjnej (ok. 50 km w Szczecinie i 34 km w Świnoujściu).

- Wartość inwestycji – ok. 1,5 mld zł (netto).
- Dofinansowanie z UE z instrumentu „Łącząc Europę” (CEF) – ok. 500 mln zł.



**Andrzej
ADAMCZYK**

Minister
Infrastruktury

– Realizowana przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. inwestycja poprawia skomunikowanie portów z resztą Polski. Efektem prac będzie wzrost potencjału polskich portów i przeładunek większej ilości towarów przewożonych koleją – najbardziej ekologicznym środkiem transportu. Inwestycje w dostęp do portów są inwestycjami w rozwój gospodarki.



**Ireneusz
MERCHEL**

Prezes Zarządu
PKP Polskie Linie
Kolejowe S.A.

– Projekty w portach są ważne w skali krajowej i międzynarodowej. Inwestycje zwiększają rolę kolei jako sprawnego, bezpiecznego i ekologicznego transportu ładunków oraz przyniosą wymierne efekty dla gospodarki. Działania PLK wpisują się w ideę Europejskiego Zielonego Ładu.



Efektywny transport. Łączymy kolej i porty

Tzw. projekty portowe, których celem jest poprawa dostępu kolejowego do portów w Gdańsku i Gdyni oraz w Szczecinie i Świnoujściu, mają znaczący wpływ na wzrost roli transportu kolejowego i rozwój gospodarki.

Dzięki elektryfikacji i przebudowie linii do portów, pociągi będą jeździć szybciej i przewozić więcej towarów. Inwestycje są bardzo ważne dla rozwoju portów, ale wpisują się także w modernizację całej sieci kolejowej i rozwój transportu przyjaznego dla środowiska w Polsce i Europie.

Prowadzone przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. inwestycje pozwolą na przewiezienie większej ilości ładunków w krótszym czasie. Możliwa będzie jazda składów cięższych, o nacisku 221 kN na oś (22,5 tony), i dłuższych – 750-metrowych. Zwiększy to o ok. 30% możliwość załadunku wagonów oraz umożliwi obsługę dodatkowych 7 platform do przewozu towarów w kontenerach lub ok. 10 wagonów do przewozu ładunku. Dzięki temu porty przyjmą i odprawią więcej ładunków, co zwiększy ich potencjał oraz pozytywnie wpłynie na rozwój gospodarczy regionu.

Przebudowa torów do czterech portów przebiega zgodnie z harmonogramem. Prace są prowadzone etapowo, by zapewnić dojazd pociągów do nabrzeży.



Obsługa dłuższych (750 m) i cięższych składów (obciążenie 221 kN na oś)



Przeładunek większej ilości towarów



Większy poziom bezpieczeństwa przewożonych towarów



Krótszy czas obsługi pociągów



Ekologiczny transport towarów – zmniejszenie emisji CO₂ do atmosfery

2003-2020 polskie porty przeładowały o ponad 70% więcej towarów, a ładunków skonteneryzowanych – aż o 700% więcej. Udział tych drugich w łącznych obrotach portów polskich wzrósł więc z 5,2% do 24,5%. Większemu zapotrzebowaniu na przewóz towarów z portów sprostać może właśnie kolej, która przygotowuje infrastrukturę kolejową do przewozu większej liczby ładunków.



**Morten
JENSEN**

Head of Unit
at European Climate,
Infrastructure
and Environment
Executive Agency

– Z przyjemnością obserwuję dobry postęp prac na torach dojazdowych do portów. Są to ważne punkty na korytarzu sieci bazowej Bałtyk – Adriatyk. Projekty te przyniosą korzystne zmiany dla kolejowych przewozów towarowych. Towary dojadą do i z portów szybciej i bezpieczniej. Zwiększą się możliwości przeładunkowe w portach, jednocześnie przyczyniając się do ekologizacji transportu.

Projekt „**Poprawa infrastruktury kolejowego dostępu do portu Gdańsk**” zakłada m.in. przebudowę ponad 70 km torów, 13 przejazdów kolejowo-drogowych i przejść dla pieszych, wymianę 221 rozjazdów, modernizację 3 mostów, 2 wiaduktów oraz 18 przepustów.

- Wartość inwestycji to ponad 1,1 mld zł (netto), w tym niemal 40 proc. dofinansowania z UE z instrumentu „Łącząc Europę” (CEF).

Projekt „**Poprawa dostępu kolejowego do portu morskiego Gdynia**” zakłada m.in. przebudowę i elektryfikację 115 km torów, wymianę 356 rozjazdów i budowę 2 wiaduktów. Przebudowanych zostanie także 13 km dróg, most kolejowy oraz dwa przejazdy kolejowo-drogowe (w ciągu ul. Puckiej).

- Wartość inwestycji – ok. 1,5 mld zł (netto), w tym niemal 40 proc. dofinansowania z UE z instrumentu „Łącząc Europę” (CEF).

www.plk-sa.pl // www.plk-inwestycje.pl // www.funduszeuropejskie.gov.pl // www.portalpasazera.pl



fot. Wikipedia/d

W TRADYCJI SŁOWIAŃSKIEJ

GODY ALBO SZCZODRUSZKA \ Trwające kilka dni święto przesilenia zimowego poprzedzone szczodrym wieczorem, w czasie którego dzieci obdarowywano orzechami, jabłkami i plackami – szczodrakami w kształcie zwierząt lub lalek. U Słowian był to też początek roku.

TRADYCJA \ Skąd wziął się zwyczaj wręczania podarków

Dar, prezent, upominek

Bardzo ważnym rytuałem w każdej społeczności jest dawanie drobnych upominków. Poprzez obdarowywanie się nimi ludzie budują wzajemne relacje. Tworzące się dzięki temu zwyczajowi zaufanie, wiara i poczucie wzajemnej bliskości towarzyszą nam potem przez całe życie.

Marzena Szpakowska

Boże Narodzenie to święto, które jak żadne inne chyba obrosło w różne tradycje, niekoniecznie związane z narodzeniem Chrystusa. W polskiej obyczajowości wiele jest świątecznych zwyczajów, przesądów, wróżb... Oplatek, 12 potraw, kolędy, miejsce przy wigilijnym stole zarezerwowane dla tych, którzy odeszli, albo czekające na niespodziewanego gościa... No i oczywiście pięknie przystrojona choinka, a pod nią góra prezentów. Tak naprawdę to na nie właśnie wszyscy czekają, z nadzieją spoglądając na niebo – wypatrując pierwszej gwiazdy, która jest sygnałem, że można już usiąść do wigilijnej kolacji...

U początku czasów

Tak naprawdę zwyczaj wzajemnego obdarowywania się jest dużo starszy niż tradycja obchodzenia pamiętki narodzenia Jezusa i sięga odległych czasów. Bardzo ważnym rytuałem w prawie każdym społeczeństwie jest dawanie i przyjmowanie prezentów. Poprzez obdarowywanie się nimi ludzie budują wzajemne relacje. Tworzące się dzięki temu zwyczajowi zaufanie, wiara i poczucie wzajemnej bliskości towarzyszą nam potem przez całe życie. Niektórzy badacze wywodzą ten zwyczaj z czasów handlu plemiennego, który polegał na wymianie towarów – jeśli sprzedawano towar o określonej niskiej wartości, czasami płacono za niego przedmiotem o znacznie wyższej wartości. W czasach przedchrześcijańskich nie



Boże Narodzenie w polskiej tradycji to czas, w którym staramy się jak najwięcej uwagi, serdeczności i miłości ofiarować bliskim. Także przez wzajemne obdarowywanie się | fot. AdobeStock/d

do pomyślenia było, aby przybyć w odwiedziny bez właściwego daru dla gospodarza. To z tamtego okresu wywodzi się przekonanie, że trzeba się za podarunek odwzajemnić i to w dwójnasób, dający zobowiązuje obdarowanego do rewanżu. Trzeba zaznaczyć, że ówczesne prezenty były oznaką prestiżu i szacunku, a nieodwzajemniony upominek mógł stać się plamą na honorze. Były to jednak dary mające wartość materialną, ściśle związane z oczekiwanymi korzyściami z nich wynikającymi.

Stopniowo zaczęto rozdzielać dary od okolicznościowych prezentów dawanych najbliższym dla podkreślenia łączących ludzi bliskich stosunków: przyjaźni, miłości, zaufania. Początkowo były to drobiazgi dające radość zarówno dającemu, jak i obdarowanemu. Ten zwyczaj wywodzi się z rzymskich Saturnaliów, radosnego święta obchodzonego w starożytnym Rzymie od 17 do 23 grudnia, poświęconego bogu rolnictwa i urodzaju Saturnowi. W czasie jego trwania obdarowywano dzieci słodyczami i drobnymi upominkami, panowie dawali służbie drobne pieniądze, a właściciele ziemscy i senatorowie otrzymywali od domowników świece i srebrne figurki, które miały symbolizować składane niegdyś Saturnowi ofiary z ludzi. Czy można rzymskie Saturnalia porównać z Bożym Narodzeniem? W jakimś sensie chyba tak, np. w towarzyszących im tradycjach – był to czas radości i zabaw, obdarowywania się prezentami

i przystrojania domów zielonymi gałązkami. Później obok Saturnaliów zaczęto także obchodzić Brumalia, czyli święto przesilenia zimowego, a że w cesarstwie coraz więcej było chrześcijan obchodzących w tym czasie pamiętkę narodzenia Jezusa, z czasem oba święta stały się jednym, ale zwyczaj obdarowywania się prezentami pozostał.

Podobnie nasi słowiańscy przodkowie świętowali radosne zimowe Gody związane z wydłużającym się dniem, co w tradycji chrześcijańskiej utożsamiano z narodzeniem Chrystusa – światła świata.

Prezent na czas specjalny

Ale od rzymskich podarków do prezentów pod choinką jeszcze daleka droga. Od XIII w. zaczął się upowszechniać zwyczaj dawania specjalnych upominków z okazji szczególnych wydarzeń rodzinnych i przy okazji różnych świąt. Różnie też je nazywano. I tak np. na imieniny dawano wiązanie, na Nowy Rok powszechny był zwyczaj dawania kolędy, podarek za dobrą nowinę nazywał się nowiną, za znalezienie rzeczy zgubionej znaleźne, ofiara dla dziedzica lub zwierzchników poczesne, dla narzeczonej zalotne, powracając z miasta lub podróży przywożono bliskim gościniec.

A gdzie w tym miejsce dla gwiazdki, czyli prezentów dawanych w Wigilię lub pierwszy dzień Bożego Narodzenia? W polskiej tradycji to niezwykle, symboliczny czas, w któ-

rym staramy się jak najwięcej uwagi, serdeczności i miłości ofiarować bliskim. Także przez wzajemne obdarowywanie się. A zwyczaj wręczania prezentów w czasie wigilijnej kolacji jest chyba najmłodszy ze wszystkich bożonarodzeniowych tradycji – pochodzi dopiero z XIX w.

Nie tylko św. Mikołaj

W naszej tradycji bożonarodzeniowej podarki utożsamiane są z postacią św. Mikołaja, ale tak naprawdę to pochodzą one od różnych bajkowych postaci. Chrześcijańska tradycja czci postać świętego biskupa Miry z przełomu III i IV w., który wsławił się swoją dobrocią i hojnością (pisaaliśmy o nim w nr 3068 „Codziennej” z 6 grudnia 2021 r.). Przypomnę tylko krótko legendę, która mówi, że Mikołaj pochodzący z zamożnego rodu rozdał odziedziczony majątek potrzebującym. Jednym z jej wątków jest opowieść o trzech siostrach. Młody Mikołaj, jeszcze zanim został biskupem, miał chciwego i bogatego sąsiada, który drwił z Boga, za co został ukarany utratą majątku. Gdy nie miał już nic, postanowił sprzedać córkę do domu publicznego, ponieważ nikt nie chciał ich poślubić bez stosownego posagu. Mikołaj uratował cnotę panien, podrzucając potajemnie do ogrodu sąsiada pieniądze na posag dla nich. Dziś w dzień wspomnienia św. Mikołaja – 6 grudnia, dzieci znajdują pod poduszką drobne podarunki od świętego. Rodzi się jednak pytanie: skoro św. Mikołaj przynosi

podarki na początku grudnia, dlaczego miałby robić to jeszcze raz w Wigilię czy samo Boże Narodzenie? Logiczne wydawałoby się powiązanie zwyczaju bożonarodzeniowych prezentów z Trzema Królami, którzy przynieśli dary Jezusowi. Zwyczaj dawania świątecznych prezentów wiąże się okresem Bożego Narodzenia, ale jest rozciągnięty w czasie. Myślę, że to sprawa tradycji danego regionu czy kraju znacznie starszej niż chrześcijaństwo. W Polsce prezenty daje się w Wigilię, a jak to jest w innych krajach? W Hiszpanii i krajach hiszpańskojęzycznych dzieci otrzymują drobne upominki właśnie w uroczystość Trzech Króli 6 stycznia. W Finlandii, która szczerzy się tym, że to właśnie tam mieszka prawdziwy św. Mikołaj, który przez cały rok razem z elfami szykuje prezenty dla dzieci, do czasu chrystianizacji podarki przynosił Joulupukki – świąteczny kozioł. Dla grzecznych dzieci miał słodczyce, a dla niegrzecznych węgiel. 5 stycznia włoskie maluchy pilnie wypatrują Befany – pogodnej czarownicy, która nie zdążyła z Trzema Królami do Betlejem, lata więc teraz na miotle i podrzuca upominki. W Czechach i na Słowacji prezenty przynosi sam Jezus, czyli Dzieciątko. We Francji w pierwszy dzień Bożego Narodzenia dzieciarnia dostaje dary od Père Noël, w katolickich landach w Niemczech podarki przynosi Weihnachtsmann, a w Dani Julemanden. Na Islandii zadanie to powierzone jest aż trzynastu Yuletide-lads, czyli postaciom z opowieści ludowych. W Grecji natomiast 1 stycznia dzieci otrzymują prezenty od św. Bazylego, a do Rosji powrócił wyśmiewany w czasach komunistycznych Dziadek Mróz...

Polscy mikołaje

Warto też wiedzieć, że w naszym kraju nie wszędzie prezenty pod choinkę przynosi św. Mikołaj. Polskie dzieci czekają na Aniołka (w Małopolsce i na Podkarpaciu), Gwiazdora (w Wielkopolsce, na Pomorzu Zachodnim, Kujawach, ziemi lubuskiej i Kaszubach), Gwiazdkę (w niektórych regionach Dolnego Śląska), Dzieciątka (na Górnym Śląsku). Z przykrością jednak trzeba stwierdzić, że wszyscy ci „mikołaje” przegrywają z dobrotliwym, brodatym Mikołajem w tradycyjnym czerwonym kubraku i czapie, rozpowszechnionym dzięki reklamie pewnej znanej firmy. Szkoda.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Busko-Zdrój
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe.
Zadzwoń
i zapytaj
41 378 19 48
www.sanato.com.pl



Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

RANO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 1

08:00 Wiadomości
08:10 Pogoda
08:15 Kwadrans polityczny
08:35 Ranczo (125) - serial
09:35 Komisarz Alex (186) - serial
10:35 Ojciec Mateusz (252) - serial
11:25 Kasta - serial
12:00 Wiadomości
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda
12:35 Rok w ogrodzie extra
12:55 Natura w Jedynce
14:00 Elif (1117) - serial
15:00 Wiadomości
15:10 Pogoda
15:15 Alarm!
15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej
16:05 Przysięga (546) - serial
17:00 Teleexpress
17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw.
17:55 Klan (3908) - serial
18:20 Kasta - serial
18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19:25 Sport
19:30 Wiadomości
20:05 Pogoda
20:10 Alarm!
20:30 Leśniczówka (460) - serial
21:00 Wielki test o książkach - nie tylko na święta - widowisko
22:30 Otrzymałmy Ducha przybrania za synów - film dok., Polska 2021
23:40 Oddaj mi dziecko - dramat obyczajowy, USA 2017
01:20 Tajemnica Enigmy (3) - serial

TVP 2

07:30 Pytanie na śniadanie
10:40 Panorama
10:45 Pytanie na śniadanie
11:20 Rodzinka.pl (189) - serial
11:50 Barwy szczytów (2536) - serial
12:30 Kolo fortuny - telet.
13:15 Kozacka miłość (248) - serial
14:05 Va banque - teleturniej
14:35 Na sygnale (73) - serial
15:10 Uśmiech losu (9) - serial
16:00 Kolo fortuny - teleturniej
16:35 Familiada - teleturniej
17:15 Miłość i przeznaczenie (14) - serial
18:00 Panorama
18:20 Va banque - teleturniej
18:45 Kozacka miłość (249) - serial
19:35 Barwy szczytów (2537) - serial
20:10 Barwy szczytów (2537) - serial
20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale”
20:55 Na dobre i na złe (828) - serial
21:55 Zniwolona (45) - serial
22:55 Zniwolona (46) - serial
00:00 Miłość na Gwiazdkę - film obyczajowy, USA 2017
01:35 McMafia (2) - serial
02:50 Świat w czasach zarazy - dok., Francja 2020

TVN

06:00 Ukryta prawda (1109) - serial
07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.
08:00 Dzień Dobry TVN
11:35 Doradca smaku
11:45 Ukryta prawda (996) - serial
12:50 Tajemnice miłości (10) - serial
13:55 Ukryta prawda (1110) - serial
14:55 Ukryta prawda (907) - serial
15:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.
17:00 Tajemnice miłości (11) - serial
18:00 Ukryta prawda (997) - serial
19:00 Fakty
19:35 Sport, pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej (3345) - serial
20:55 Milionerzy - teleturniej
21:35 Zabójcza broń - film sens., USA 1987.
Riggs z policji w Los Angeles rozpoczynają śledztwo w sprawie śmierci prostytutki Amandy Hunsaker, córki potentata bankowego Michaela Hunsakera, przyjaciela Murtaugh z czasów wojny w Wietnamie.
23:55 Złe mamuśki 2: Jak przetrwać święta - komedia, Chiny/USA 2017
02:10 Superwizjer

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:40 Malanowski i partnerzy (555) - serial
09:10 Malanowski i partnerzy (556) - serial
09:40 Sekrety rodziny (110) - serial
10:40 Dlaczego ja? (612) - serial
11:40 Gliniarze (133) - serial
12:50 Wydarzenia
13:25 Interwencja
13:40 Trudne sprawy (959) - serial
14:40 Dlaczego ja? (678) - serial
15:50 Wydarzenia
16:15 Interwencja
16:30 Na ratunek 112 (501) - serial
17:00 Gliniarze (311) - serial
18:00 Pierwsza miłość (3324) - serial
18:50 Wydarzenia
19:25 Gość „Wydarzeń”
19:45 Sport
19:55 Pogoda
20:00 Wkręcenie - komedia, Polska 2014.
Zwolnieni pracownicy fabryki samochodów postanawiają wydać swoje odpawy na szalony wyjazd do Warszawy. W małym miasteczku, gdzie się zatrzymują, przypadkowo zostają wzięci za biznesmenów.
22:25 Officer Blart - komedia sens., USA 2009
00:25 Medalion - film sensacyjny, Hongkong/USA 2003
02:15 Kabaretowa Ekstraklasa - pr. rozryw.

REPUBLIKA

07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry
07:30 Polska na dzień dobry
09:30 W punkt
09:50 Telezakupy
10:05 Codziennie ***** burza
10:15 Telezakupy
10:30 Mówi się...
11:15 Telezakupy
11:30 Polska na dzień dobry
12:55 Telezakupy
13:10 Dziennikarski poker
13:35 Wolne głosy
14:00 Telezakupy
14:15 Wolne głosy - zagranica
14:30 Na pomoc!
14:45 Telezakupy
15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
15:20 Republika po południu
17:15 Wolne głosy
17:55 Wolne głosy - zagranica
18:15 Ekonomia raport - flash
18:30 Dzisiaj - serwis inform.
18:55 Sport w Republice
19:00 Prognoza pogody
19:10 Dziennikarski poker
19:40 Codziennie ***** burza
20:00 W punkt
20:25 Mówi się...
21:30 Pilnujmy Polski!
22:00 Codziennie ***** burza
22:10 Biznes Polska - Samorząd
22:35 Ekonomia raport
23:00 Suma dnia
23:20 Poland Daily
00:10 Dzisiaj - serwis inform.
00:30 Sport w Republice
00:35 Prognoza pogody
00:45 Codziennie ***** burza
00:55 W punkt
01:25 Dziennikarski poker

TRWAM

08:00 Informacje dnia
08:15 Polski punkt widzenia
08:35 Każdy maluch to potrafi
08:50 Słowo życia
09:00 Moja katolicka rodzina
09:25 Kolory świętości
09:30 Sanktuaria polskie
10:00 Audycja generalna Ojca Świętego Franciszka
10:55 Misjonarze Afryki - Ojcowie Biali
11:25 Jestem mamą
11:40 Prosto o gospodarce
12:00 Anioł Pański
12:03 Informacje dnia
12:20 Możesz - 10 przykazań
13:15 Muzyczne chwile
13:25 Kolory świętości
13:30 Msza święta z Jasnej Góry
14:30 Przedstawienie musi trwać
15:35 Muzyczne chwile
15:50 Ma się rozumieć
16:00 Informacje dnia
16:10 Na zdrowie
16:30 Wyszyński - historia
17:00 Po stronie prawdy
17:30 Rykoszetem
18:00 Anioł Pański
18:05 Informacje dnia
18:15 Rozmowy niedokończonych
19:30 Brat Franciszek
20:00 Informacje dnia
20:20 Różaniec
20:50 Myśląc Ojczyznę
21:00 Apel Jasnogórski
21:20 Informacje dnia
21:40 Polski punkt widzenia
22:00 Możesz - 10 przykazań
22:50 Muzyczne chwile
23:05 Próba wiary
00:00 Słowo życia
00:05 Świat w obrazach

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Poganie z Komisji Europejskiej



W numerze 51–52/2021 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wierchołowskiego „Kto chce dokończyć dzieło Heroda”. Wyrzucający z języka publicznego Boże Narodzenie przewodnik Komisji Europejskiej zostanie zmieniony, ale tylko dlatego, że treść jego projektu upubliczniła włoska prasa. Ten nie pierwszy i z pewnością nie ostatni atak eurokratów na chrześcijaństwo trudno nazwać przypadkiem. Chryścianofobia staje się coraz modniejsza w lewicowo-liberalnych kręgach, których przedstawiciele – jak choćby autorka przewodnika KE Helena Dalli – nie kryją się ze swoją sympatią do środowisk islamistycznych.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 KULTURA

13 OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

18 SPOŁECZYSTWO

19 PROGRAM TV

20 SPORT

Już jutro w „GAZETCE POLSKIEJ CODZIENNIE”

bezpłatny dodatek

PATRIOTYZM
GOSPODARCZY

#kup dziennik „Gazeta Polska Codziennie” i #czytaj



A w nim:

→ **Byliśmy tam!** Promocja polskiej przedsiębiorczości na Expo w Dubaju→ **Czy warto jeszcze inwestować w mieszkania?**

Perspektywy rynku w przyszłym roku

→ **Już wkrótce kolejna zmiana** w naziemnej telewizji cyfrowej!

PARTNERZY WYDANIA



Bank Polski





STOKOWIEC ZNÓW W LUBINIE

PKO BP EKSTRAKLASA \ Piotr Stokowiec został trenerem grającego w piłkarskiej ekstraklasie KGHM Zagłębia Lubin. Ostatnio pracował w Lechii Gdańsk, a w zespole z Dolnego Śląska zastąpił zwolnionego w zeszłym tygodniu Dariusza Żurawia. Dla Stokowca to powrót do Zagłębia, w którym pracował w latach 2014–2017.

Krzysztof Oliwa

Pierwszy przejazd slalomu giganta w Courchevel pokazał, że trasa we Francji nie wybacza błędów. Jedna pomyłka kosztowała faworytki – Metę Hrovat i Martę Bassino – wypadnięcie z trasy. Klasą samą dla siebie była Mikaela Shiffrin. Amerykanka z czasem 1.05:55 była murowaną kandydatką do wygrania 72. konkursu alpejskiego Pucharu Świata w karierze. Druga była Michelle Gisin, trzecia Sara Hector.

Gąsienica-Daniel po bardzo płynnym i nienagannym technicznie przejeździe zajmowała siódme miejsce, do trzeciej Szwedki tracąc ledwie 0,4 s. Zapowiadała się walka o podium. Szanse były tym większe, że w drugim przejeździe trasę ustawił trener Polki Marcin Orłowski. Okazję do sprawdzenia się na niej wywalczyła sobie także druga z Białoczerwonych – Magdalena Łuczak. 19-latkę ukończyła pierwszą część zmagania na 28. miejscu i już w piątym starcie w PS w karierze miała szansę zapunktować. Po raz ostatni dwie Polki w czołowej trzydziestce zawodów najwyższej rangi w narciarstwie alpejskim znalazły się 30 listopada 2008 r. Były to Katarzyna Karasińska i siostra Maryny Agnieszka Gąsienica-Daniel.

Magdalenie Łuczak ustawienie bramek przez Orłowskiego trudów nie sprawiło.

NARCIARSTWO ALPEJSKIE \ Dwie Polki zdobyły punkty Pucharu Świata w slalomie gigancie

Świetna Maryna

Maryna Gąsienica-Daniel zajęła 6. miejsce w slalomie gigancie w Courchevel. Dla Polki to najlepszy wynik w historii startów Pucharu Świata w narciarstwie alpejskim. Druga z Białoczerwonych Magdalena Łuczak pierwszy raz w karierze zdobyła punkty. Była 20. Triumfowała Mikaela Shiffrin.



Świetny drugi przejazd Polki spowodował, że zasiadła ona na fotelu liderki i długo z niego nie schodziła. Takich obrazków chcemy oglądać jak najczęściej.

19-latkę z Łodzi z roli liderki zwolniła dopiero Paula Moltzan. Polka ostatecznie zajęła 20. miejsce. Białoczerwoni kibice czekali

jednak przede wszystkim na występ Maryny Gąsienicy-Daniel. W ubiegłym roku w Courchevel liderka naszej kadry uzyskała pierwszy czas drugiego przejazdu. Powtórka mogłaby dać podium, na które czekamy od... 22 marca 1985 r., kie-

dy to trzecia w slalomie w Heavenly Valley była Małgorzata Tłaska. Jednak warunki na trasie w Courchevel były coraz trudniejsze. Doskonale poradziła sobie z nimi jadąca z numerem 45 Camille Rast ze Szwajcarii, która wskoczyła do czołowej dziesiątki.

O jedną setną Rast wyprzedziła Ramona Siebenhofer, której czas byłby znacznie lepszy, gdyby nie błąd na pięć tyczek przed końcem. Austriaczka udowodniła jednak, że dobry przejazd może zapewnić dużą przewagę. Pokazała to jadąca przed Maryną Tessa Worley z Francji, która poprawiła wynik Austriaczki o 0,91 s. Nadszedł czas na Polkę. Pierwszą część trasy przejechała jak po sznurku, idealną linią. Potem przytrafił jej się mały błąd, który wytrącił ją z rytmu. Polka straciła do Worley 0,49 s i już wiadomo było, że osiągnie najwyższe miejsce w karierze w Pucharze Świata. Na podium jednak musimy jeszcze poczekać. Mimo drobnego błędu Gąsienica-Daniel awansowała na 6. pozycję, bo gorzej pojechały Federica Brignone i Mina Fürst Holtmann. Szanse na podium Polce odebrała Sara Hector, która po raz pierwszy w karierze stanęła na „pudle” w slalomie gigancie. I to na drugim miejscu, bo na trzecie spadła Michelle Gisin. W swojej lidze pojechała Mikaela Shiffrin, która pokonała Szwedkę o 0,86 s.

SLALOM GIGANT W COURCHEVEL

1. M. Shiffrin	2:15.35
2. S. Hector	+0,86 s
3. M. Gisin	+1,08
...	
6. M. Gąsienica-Daniel	+2,44
20. M. Łuczak	+4,56

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

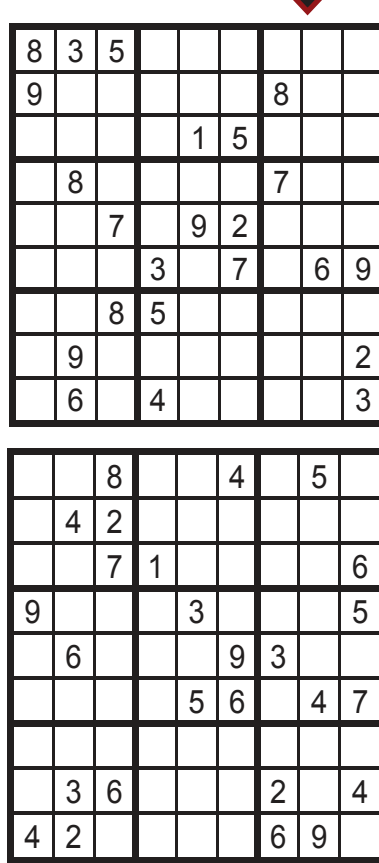
- 2) skok akrobaty
- 6) piwo jak spójnik
- 7) karty lub bierki
- 8) drzewo na choinkę
- 9) pamięć w komputerze
- 11) muzyka Liroya
- 13) karty lub bierki
- 15) uciecha po pachy
- 16) muzyczne litery
- 17) Muhammad,
- legendarny bokser
- 18) popularne imię dla psa
- 20) Pakt
- Północnoatlantyczny
- 24) pieśń weneckich gondolierów
- 25) łączy dwa brzegi
- 26) wietrzna choroba

PIONOWO

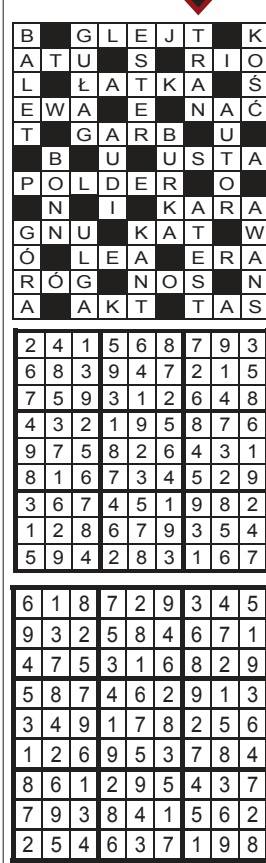
- 1) dawniej Kongo
- 2) niższa izba polskiego parlamentu
- 3) na czele wyścigu
- 4) pies na polowaniu
- 5) królewski na Wigilię
- 10) zwany kawonem



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Marcin Szkuat
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie
zwraça. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.

Środa
22/12/2021
gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
 Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74


BUDŻET WROCŁAWIA PRZED SESJĄ RADY MIASTA

Opozycyjne poprawki do budżetu

W budżecie wiele środków będzie przeznaczonych na remonty kolejnych ulic miasta | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Podczas grudniowej sesji wrocławscy radni przystąpią do II czytania uchwały budżetu miasta na 2022 r. Łączne planowane wydatki miasta oscylują wokół 6 mld zł, a klub Prawa i Sprawiedliwości wniósł do niego liczne poprawki.

Janusz Gajdamowicz

W projekcie przyszłorocznego budżetu aż 1,09 mld zł przeznaczono na zadania inwestycyjne. Tą rekordową kwotę miasto planuje wydać na nowe realizacje, jak i kontynuację już rozpoczętych przedsięwzięć.

Tradycyjnie największe nakłady z wrocławskiego budżetu zaplanowano na oświatę, wychowanie i edukację oraz opiekę nad wychowawczą. Na ten cel zostanie wydane 1,75 mld zł, czyli blisko 30 proc. całego budżetu. Transport i łączność mają pochłonąć 1,33 mld zł, natomiast pomoc, polityka społeczna i pomoc rodzinom – 837 mln zł. Na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska miasto wyda 464 mln zł, na gospodarkę mieszkaniową 424 mln zł, a miejska administracja publiczna będzie kosztować podatników 360 mln zł. Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego to nakłady rzędu 192 mln zł. Wszystkie wydatki bieżące mają się zamknąć w kwocie 4,782 mld zł. Projekt

\\ – Nasze poszczególne propozycje nie są specjalnie kosztowne i liczymy na poparcie przynajmniej części z nich wśród większości radnych. Podczas czwartkowej sesji przekonamy się, czy tak się stanie – mówi radny Michał Kurczewski \\

budżetu zakłada też deficyt w wysokości 790 mln zł.

Do drugiego czytania uchwały klub radnych Prawa i Sprawiedliwości zgłosił 19 poprawek, a 58 poprawek wpłynęło od radnych Nowoczesnej i Współczesnego Wrocławia. – Przygotowując poprawki do budżetu, zwracaliśmy uwagę, aby w kryzysowej sytuacji nie zwiększać wydatków z miejskiej kasy, ale żeby je racjonalizować z myślą o mieszkańcach – mówi nam Michał Kur-

czewski, przewodniczący klubu PiS. – Wśród wielu potrzeb najbardziej pilna jest przebudowa notorycznie korkującej się alei Karkonoskiej w rejonie skrzyżowania z ul. Jeździecką i Zwycięską. Można temu zaradzić, budując estakadę nad Karkonoską i odpowiednie rondo pod estakadą. Ważna jest budowa kładki pieszo-rowerowej przy moście Osobowickim, który czeka gruntowna przebudowa, czy wreszcie udrożnienie innych wąskich gardeł komunikacyjnych w mieście – dodaje radny.

Wśród przygotowanych przez PiS poprawek znajdujemy także propozycję udzielenia dotacji na rozbudowę ośrodka Fundacji Przyjazny Dom im. Stanisława Jabłonki. Dwie kolejne to: budowa asfaltowej nawierzchni na ul. Chrzanowskiego oraz remont elewacji Liceum Ogólnokształcącego nr XVII im. Agnieszki Osieckiej. Z kolei po 1 mln zł proponują przeznaczyć na zaprojektowanie nowego fragmentu ul. Litewskiej (tzw. Nowolitewska) oraz przygotowanie projektu budowy mariny w rejonie ujścia rzeki Oławy.

AMBASADOR POLSKI
W CZECHACHWrocławianin Mirosław
Jasiński

Nowym ambasadorem Polski w Czechach został Mirosław Jasiński. W przeszłości był on jednym z inicjatorów podziemnego ruchu Solidarności Polsko-Czechosłowackiej. W latach 2001–2006 kierował Instytutem Polskim w Pradze, a w ostatnich latach pełnił funkcję dyrektora Galerii Miejskiej we Wrocławiu. Dziś Mirosław Jasiński złożył listy uwierzytelniające na ręce prezydenta Czech Milosza Zemana. Mirosław Jasiński wyraził nadzieję, że krótko po exposé nowego premiera Czech, zaplanowanym na połowę stycznia, uda się za-

wrzeć porozumienie w sprawie kopalni Turów. – Niewiele tam brakuje. To jest tylko kwestia woli politycznej, której zabrakło poprzedniemu rządowi – powiedział Mirosław Jasiński. Polski ambasador podkreślił, że w programie koalicji rządzącej w Czechach znalazło się odwołanie do tradycji polityki prowadzonej przez prezydenta Vaclava Havla. „Przypominam, że to Havel był jednym z inicjatorów Wyszehradu. Jest to więc dobry sygnał, że z powrotem zacznie się respektować te hawlskie drogowskazy” – zaznaczył ambasador. Na zdjęciu Mirosław Jasiński podczas otwarcia skweru Solidarności Polsko-Czesko-Słowackiej we Wrocławiu w 2020 r.

(jw/PRW)



OTWARTO WSCHODNIĄ OBWODNICĘ OLEŚNICY

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA \ Ponad 38 mln zł kosztowała budowa 4 km wschodniej obwodnicy Oleśnicy. Dzięki nowej trasie ruch tranzytowy zostanie wyprowadzony z centrum Oleśnicy, co zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i komfort życia w mieście – podkreślają przedstawiciele samorządu województwa. Budowa drogi kosztowała ponad 38 mln zł.

fot. mat. pras./d

ŻYWA SZOPKA

Tam, gdzie zaryczy osioł i można pogłaskać owcę

To najstarsza żywa szopka na Dolnym Śląsku i druga pod względem tradycji w Polsce. Wrocławscy redemptoryści zapraszają do siebie na Wittigowo całe rodziny już po raz 25.

Nikodem Prokocimski

Wszystko zaczęło się od przyjacielskiej relacji ówczesnego proboszcza parafii pw. NMP Matki Bożej Pocieszenia – o. Stanisława Golca – z państwem Hanną i Antonim Gucwińskimi, którzy wówczas prowadzili wrocławski ogród zoologiczny. Ich współpraca zaowocowała powstaniem żywej szopki przy kościele przy ul. Wittiga. Tworzyły ją zwierzęta z zoo, które przyciągały rodziny z całego Wrocławia. Do dzisiaj bez żadnej przerwy (nawet pandemicznej!) redempto-

ryści organizują żywą szopkę. Prawdopodobnie to druga najstarsza tego typu inicjatywa w kraju. Dłuższym stażem mogą pochwalić się jedynie franciszkanie z Krakowa, którzy w tym roku będą organizować już 29. edycję, jednak przed rokiem zrezygnowali z powodu pandemii i problemów organizacyjnych. W stolicy Dolnego Śląska natomiast udało się podtrzymać tradycję.

Zwierzęta od 2020 r. wypożycza wrocławskim zakonnikom Adam Pakosz. – Z racji różnych wytycznych związanych z koronawirusem nie mogliśmy wypożyczyć zwierząt jak przed laty z zoo, ale pracownicy ogrodu pomogli nam znaleźć człowieka, który hoduje ciekawe stworzenia pod Wrocławiem, i skontaktowaliśmy z tej okazji, żeby po raz kolejny zorganizować ten niezwykle bożonarodzeniowy kącik – mówi o. Witold Baran,

\\ Na stałe przy ścianie Golgoty Wschodu obok kościoła zbudowana jest szopka, gdzie przebywają zwierzęta, natomiast w grocie obok ustawiane są drewniane figury ludowego artysty z Barda Śląskiego, które parafia posiada od 1993 r. Maryja i Józef mają naturalną wielkość, zaś reszta jest trochę mniejsza \\

proboszcz parafii przy ul. Wittiga. Kogo spotkamy w świątecznej zagrodzie? Owce kameruńskie, kozy, osły i owce wrzosówki. – Miała też być oślica, ale spodziewa się potomstwa i zostanie w domu – dodaje z uśmiechem ojciec proboszcz.

Wrocławska żywa szopka u redemptorystów jest dobrze znana mieszkańcom miasta. Bywały w niej różne zwierzęta. W 2016 jej częścią była krowa z bydła szkockiego, która przestraszyła się w pewnym momencie ujadającego psa i... uciekła! Policjanci znaleźli ją przy Odrze i to był jej ostatni występ w takim charakterze. – Wypożyczaliśmy różne zwierzęta, jak dotąd były to: owce, osły, kozy, kucyki i wielbłądy na 6 stycznia, czyli święto Trzech Króli. Od kiedy jednak Wrocław organizuje oficjalny Orszak Trzech Króli, wielbłądy przestały się u nas pojawiać, bo

to nie miałyby sensu – stwierdza o. Baran. Cała wspólnota redemptorystów wrocławskich cieszy się z corocznej żywej szopki. Na stałe przy ścianie Golgoty Wschodu obok kościoła zbudowana jest szopka, gdzie przebywają zwierzęta, natomiast w grocie obok ustawiane są drewniane figury ludowego artysty z Barda Śląskiego, które parafia posiada od 1993 r. Maryja i Józef mają naturalną wielkość, zaś reszta jest trochę mniejsza.

Proboszcz szacuje, że szopkę rokrocznie odwiedza przez te dwa świąteczne tygodnie przynajmniej 5 tys. ludzi. – Staramy się, żeby był w miarę swobodny dostęp do zwierząt, by dzieci mogły je pogłaskać. Problemem w tej sytuacji staje się bezwzględnie dokarmianie. Prosimy, żeby tego nie robić. Raz koza się przejadła przez hojność ludzi przy szopce i musiała odjechać na kurację odchudzającą do zoo zaraz po świętach – informuje o. Witold Baran. Żywe zwierzęta stają się niewątpliwą atrakcją dla rodzin z dziećmi, co motywuje redemptorystów do corocznej organizacji. A kosztuje to trochę pracy i nakładów finansowych. – Ta tradycja może nie jest bardzo stara, ale ewi-

INFRASTRUKTURA



fot. Janusz Woźniak/Gazeta Polska

Podpisali umowę na nowe tramwaje

Wrocławskie Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne zakupi przynajmniej 24 tramwaje marki Twist z firmy PESA Bydgoszcz. W podpisanej umowie zawarto klauzulę, że transakcja może być powiększona o kolejne 16 pojazdów.

Pojazd tej marki to niskopodłogowy tramwaj, który jest nieco krótszy (28 m), ponieważ dopasowany został do wrocławskiej infrastruktury torowej. Jest klimatyzowany, wyposażony w ładowarki USB, pięciodrzwiowy.

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk podkreślił, że gmina i MPK inwestują nie tylko w nowe pojazdy, ale przede

wszystkim w remont infrastruktury torowej i budowę nowych linii, które ułatwią wygodną zbiorową komunikację.

Krzysztof Balawejder zapowiedział, że zakup pojazdów z PESY nie kończy inwestycji firmy. „To taki świąteczny prezent dla mieszkańców, ale na pewno będziemy kontynuowali rozwój i modernizację taboru. Cieszy mnie, że mimo inflacji uzyskaliśmy w tym przetargu dobrą dla nas cenę oraz że tramwaje dostarczy nam PESA, polska firma” – podsumował prezes MPK.

..... (jw/MPK)

PORADY PRZEDŚWIĄTECZNE

Święta poza domem – czujni sąsiedzi i nasza przezorność

Okres świąteczno-sylwestrowy to czas, który tradycyjnie poświęcamy na wyjazdy: do rodziny, znajomych, na narty, a także coraz częściej w ciepłe kraje. Pomyślimy, jak się do nich przygotować.

Z głową zaprzątą myślami o rodzinie, prezentach i wspólnej zabawie nie możemy zapomnieć o właściwym przygotowaniu się do podróży. Podpowiemy, na co zwrócić szczególną uwagę i jak bezpiecznie dojechać na miejsce, a po powrocie nie być niemiło zaskoczonym.

W dni bezpośrednio poprzedzające święta Bożego Narodzenia jesteśmy zabiegani, rozkojarzeni, często też zmęczeni robieniem zakupów, dbaniem o dom i przygotowywaniem się do świąt. Jeśli w tym roku zdecydowaliśmy się na spędzenie tego czasu poza domem, to odpowiednio się do tego przygotowujemy.

Przed wyjazdem, jeśli podróżować będziemy własnymi

czterema kółkami, sprawdzimy stan techniczny naszego auta. Jeśli przekroczyliśmy dopuszczalny termin przeglądu, konieczne udajmy się do stacji kontroli pojazdów. Jeśli nasze auto przeszło przegląd niedawno, sami możemy sprawdzić ogólny stan pojazdu. Sprawdźmy przy okazji obowiązkowe wyposażenie, nie zapominając o zapasowych żarówkach czy bezpiecznikach.

Spore znaczenie w tym okresie ma też odpowiednie ogumienie, które przystosowane jest do jazdy w trudnych, jesienno-zimowych warunkach. Dzisiaj chyba już nikogo nie trzeba przekonywać, że opony zimowe to większe bezpieczeństwo na drodze. Wpływają istotnie na przyczepność podczas jazdy na śliskiej nawierzchni, w niskich temperaturach i zmniejszają drogę hamowania.

Kolejna ważna kwestia to jedna z najczęstszych przyczyn wypadków, czyli nadmierna

prędkość lub jej niedostosowanie do warunków na drodze. Nie tylko zwiększa ryzyko kolizji, lecz także podwyższa prawdopodobieństwo odniesienia poważnych obrażeń lub śmierci podczas wypadku. Z tego też powodu szczególnie w okresie jesienno-zimowym powinniśmy prędkość jazdy dopasować do warunków pogodowych, a także zachować większy niż zwykle odstęp od pojazdu poprzedzającego. Wszystko po to, aby mieć więcej czasu i miejsca na hamowanie.

A teraz kwestia samego domu i pozostawionego w nim mienia. Ponieważ dom lub mieszkanie, w którym gromadzony jest dorobek z wielu lat naszej pracy, stanowi łakomy kąsek dla złodziei, trzeba zrobić wszystko, aby do minimum ograniczyć włamania do domów i kradzież naszej własności z mieszkań.

Przed ruszeniem w podróż upewnijmy się, że wszystkie okna i drzwi są zamknięte, bo



PROTEST WS. „DZIKICH ŚWIĄT”

ŚWIDNICA \ Nie milknie dyskusja ws. świątecznego plakatu „Świdnica – dzikie święta pełne tradycji”. Krytycznie ocenił go m.in. abp Marek Jędraszewski. Środowiska katolickie żądają usunięcia plakatu z przestrzeni publicznej.

fot. mat. pras/d



PACZKI OD STRAŻAKA

SŁUŻBY MUNDUROWE \ Pod „Przylądkiem Nadziei” strażacy z Polski i z Niemiec już po raz piąty przygotowali akcję pod hasłem „Paczka dla Dzieciaka na Święta od Strażaka”. Tym razem do współpracy zaprosili też policjantów.

fot. Policja.gov.pl/d



Wrocławscy redemptoryści zapraszają do siebie na Wittigowo | fot. Archiwum prywatne/d

dentnie odpowiada na ludzkie oczekiwania. My też staramy się patrzeć na szopkę jako działanie preewangelizacyjne. Oczywiście nie mówimy, że to jakieś głębokie przeżycie religijne. Wielu odwiedzających ma dość luźny stosunek z Kościołem. Taka stajenka betlejemka zawsze stwarza możliwość naszego choćby minimalnego kontaktu z ludźmi – opowiada redemptorysta.

Kompletna stajenka betlejemka zostanie ustawiona w Wigilię, a jej blask rozbłyśnie podczas pierwszej pasterki w parafii, czyli o godz. 20.30. Będzie można ją oglądać do 6 stycznia włącznie. – Zapraszamy szczególnie w Boże Narodzenie o godz. 13.45. Jeśli pogoda dopisze, będziemy sprawować wtedy mszę świętą w grocie, więc niejako w szopce, między tymi figura-

mi. Tam stanie ołtarz, a msza zostanie odprawiona w intencji zmarłych inicjatorów szopki – śp. o. Stanisława Golca i śp. Antoniego Gucwińskiego, a także o zdrowie dla pani Hanny Gucwińskiej. Ich przyjacielska relacja zainicjowała projekt, który trwa przez ćwierć wieku nieprzerwanie do dziś i cieszy bardzo wielu wiernych i nie tylko – uważa o. Baran.



W okresie przedświątecznym dużo czasu spędzamy poza domem na zakupach

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

ponad 60 proc. włamywaczy dostaje się do mieszkań przez okno. Nie zostawiamy kluczy w „dobrych schowkach” (pod wycieraczką, za doniczką na oknie, za framugą drzwi), gdyż złodziej zazwyczaj zna te miejsca nie gorzej od ciebie. Zaciągnijmy zasłony lub opuśćmy żaluzje i pozostawmy w pokoju włączone światło – w ten sposób stworzymy pozory, że w domu ktoś jest.

Nie pozostawiamy w drzwiach żadnych kartek z informacjami, gdzie aktualnie przebywamy, bo włamywacz bardzo lubi gwarancje, że mieszkanie jest puste. Nie chwalmy się również na porta-

lach społecznościowych, gdzie właśnie z całą rodziną jesteśmy i kiedy wracamy.

Jeżeli do tej pory nasze relacje z najbliższym sąsiadem nie układały się wzorcowo, to najwyższy czas to zmienić. Zarówno eksperci od bezpieczeństwa domów, jak i policja są w tej kwestii zgodni: jednym z najlepszych zabezpieczeń przed włamywaczami są czujni sąsiedzi. Dlatego przed wyjazdem na święta Bożego Narodzenia, sylwestra najlepiej poprosić sąsiada, by zwrócił uwagę na nasz dom czy mieszkanie, a także przekazać mu klucze, by mógł wejść do środ-

ka i zmienić ułożenie zasłon, włączyć lub wyłączyć światła i sprawdzić, czy w domu wszystko jest w porządku. Jeżeli sąsiad zauważy np. świeże ślady na posesji, jest to znak, że ktoś ma naszą nieruchomość pod obserwacją i powinniśmy być bardziej czujni. Co możemy zrobić w takiej sytuacji? Na przykład poprosić zaufaną osobę, by przeprowadziła się do nas na kilka dni, co powinno odstraszyć złodziei. Ci rzadko bowiem ryzykują wejście do domu, gdy ktoś przebywa w środku.

Niestety nie ma systemów antywłamaniowych i alarmowych gwarantujących 100-proc. zabezpieczenie posiadanego mienia przed złodziejami. Równoległe z zabezpieczeniem mieszkania w zamki, alarmy, podwójne drzwi itp. nie zapomnij o jego ubezpieczeniu w firmie ubezpieczeniowej, aby w przypadku włamania zrekompensować poniesione straty.

A teraz, gdy już właściwie zadbaliśmy o nasze bezpieczeństwo w czasie podróży oraz o pozostawione mieszkanie, możemy w spokoju skupić się na należyтым celebrowaniu czasu w gronie rodzinnym.

.....
(jw/KMP Wrocław)

O TYM I OWYM

KONCERT

Uniwersalne historie Olgi Szomańskiej



fot. Piotr Serafin/d

21 listopada 2021 r. odbyła się oficjalna premiera autorskiego albumu „Ja lubię” Olgi Szomańskiej. Na płycie znalazło się 14 premierowych utworów o różnicowanym charakterze muzycznym. Piosenki stanowiące bardzo osobistą wypowiedź artystki tworzą jednocześnie uniwersalne historie, w których każdy z pewnością odnajdzie część siebie. Energia, siła, radość, spokój, mądrość, tęsknota – to tylko niektóre z wachlarza uczuć, którymi dzieli się z nami artystka. Ta płyta nie jest jak każda... jest wyjątkowa i niezwykle kolorowa,

tak jak jej autorka. Na słuchaczy płyty czekają niezwykle muzyczne niespodzianki – duet z Kubą Badachem, utwory wykonane wspólnie z zespołem Dagadana i chórem Gospel Rain czy też nieznana piosenka Włodzimierza Szomańskiego (taty Olgi) w mistrzowskiej aranżacji Adama Sztaby. W ramach koncertów „Ja lubię” usłyszymy również wybrane utwory z płyty „Nówka” w całkowicie nowych aranżacjach Jacka Subociąłto. **Olga Szomańska wystąpi we Wrocławiu w Starym Klasztorze 22 grudnia o godz. 19.**

WYSTAWA

Zwiedzanie z przewodniczką



fot. mat. pras/d

Co środę galeria BWA Wrocław Główny zaprasza na zwiedzanie prezentacji Najlepszych Dyplomów Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Po wystawie Sztuka Przejścia'21 oprowadza Agata Kalinowska. Prezentacja najlepszych dyplomów młodych twórców to wydarzenie, które odbywa się już od 2004 r. i jest wspólnym działaniem Akademii Sztuk Pięknych i BWA Wrocław. Wystawa w przestrzeni galerii to często pierwsze zetknięcie się studentów z tak dużą instytucją i jej publicznością, zaś dla widzów szansa, by skonfrontować się z myśleniem młodego pokolenia artystów i projektantów. Spośród wszystkich dyplomów odbywających się w uczelni dziekani poszczególnych wydziałów

wybierają po jednym najciekawszym, najlepszym, najbardziej oryginalnym lub ważkim z uwagi na podjęte zagadnienie dyplomie z każdego kierunku studiów, które zgłaszane są do udziału w konkursie. Ze zgłoszonych prac jury, kierując się takim kryteriami jak: oryginalność rozwiązania, wysokie walory estetyczne, kreatywność i innowacyjność, wybiera Dyplom Roku. Uczestnicy i uczestniczki: Wiktor Gałka, Adrianna Lach-Lewandowska, Eliza Sereďa, Maria Helena Legeżyńska, Joanna Bujak, Katarzyna Paczuska, Magdalena Banaś, Katerina Kouzmitcheva, Philipp Pietryja, Jolanta Pęcak, Sebastian Siepietowski. **Galeria BWA, Wrocław Główny, ul. Piłsudskiego 105, 22 grudnia, godz. 17.**



DODATEK DOLNOŚLĄSKI

CUPRUM LUBIN W TAURON PUCHARZE POLSKI

SIATKÓWKA \ Już dzisiaj Cuprum Lubin rozpocznie przygodę w Tauron Pucharze Polski. Ich rywalem będzie wicelider Tauron 1. Ligi BKS Visła Proline Bydgoszcz. Lisy nie spisują się najlepiej w PlusLidze. Rozgrywki pucharowe są jedyną szansą na osiągnięcie sukcesu w sezonie 2021/2022. Na początek muszą pokonać pierwszoligowca. Początek meczu w Bydgoszczy o 18.

fot. Ks.cuprum.pl/d

KOSZYKÓWKA



Zawodniczki Ślezy podczas meczu z Gorzowem | fot. Slezawroclaw.pl/d

Śleza walczy o czołówkę

W weekend koszykarki Ślezy Wrocław przegrały u siebie z PolskaStrefalnwestycji Enea Gorzów Wielkopolski i spadły z 1. miejsca w lidze. Już dzisiaj podopieczne Arkadiusza Rusina dostaną szansę na rehabilitację. Początek wyjazdowego meczu z GTK Gdynią o 17.

Dawid Paluch

Piątkowym meczem Śleza Wrocław zakończyła pierwszą rundę. W stolicy Dolnego Śląska liczone, że uda się zakończyć pierwszą połowę sezonu zasadniczego na pierwszym miejscu (przynajmniej do czasu nadrobienia zaległości przez Pszczółkę Polski-Cukier AZS Lublin). Niestety dla kibiców wrocławskiej drużyny Śleza zagrała jeden z najsłabszych meczów w aktualnych rozgrywkach. Arkadiusz Rusin po meczu nie gryźł się w język i wyjaśnił kompleksowo, co nie zagrało w prowadzonej przez niego drużynie. Przede wszystkim Żółto-Czerwone wyglądały ospale i powolnie: – Mieliliśmy przyspieszyć grę, grać więcej z szybkiego ataku. Tego nie było, bo brakowało nam energii i to był największy problem – powiedział Rusin. Porażka boli, tym bardziej że zespół z Gorzowa Wielkopolskiego przystępował do meczu we Wrocławiu osłabiony. – Przyjechaliliśmy bez Anny Makurat i Stelli Johnson, później straciliśmy Borislavę Hristovę, następnie z kontuzją zesła Dominika Owczarzak, po niej Kasia Dźwigańska. Ciąg niefortunnnych zdarzeń, ale ten mecz przejdzie do historii. Dziewczyny od samego początku

Śleza
na wyjeździe
przegrała
1 mecz

zrealizowały wszystkie założenia w obronie i stąd nasze zwycięstwo – podsumował występ swoich podopiecznych szkoleniowiec gorzowianek Dariusz Maciejewski. Jeszcze jednak przed końcem roku Śleza Wrocław rozpocznie rundę rewanżową. Dzisiejszym rywalem będzie GTK Gdynia.

W pierwszym meczu pomiędzy tymi drużynami wrocławianki wygrały 70:48, ale trener Rusin wtedy też nie był zadowolony z występu swoich podopiecznych. – Od początku ten mecz się nie układał – nie mieliśmy energii, to się przekładało na słabą defensywę. W ataku dzisiaj więcej było błędów niż dobrych akcji i najlepiej byłoby zapomnieć o tym meczu jak najszybciej – powiedział po październikowym meczu trener Ślezy. Dzisiaj znów każdy wynik poniżej wysokiego zwycięstwa dolnośląskiej drużyny będzie zaskoczeniem. GTK to ostatnia drużyna w Energa Basket Lidze. Gdynianki przegrały wszystkie 10 meczów i są zasłużenie czerwona latarnia. Śleza natomiast walczy o najwyższe cele i musi wygrywać takie mecze, by utrzymać tempo rywali. O tym, czy wrocławskim koszykarkom się to uda, przekonamy się już dzisiaj. Początek meczu w Gdyni o 17.

SIATKÓWKA

Pucharowe zmagania pierwszoligowców

Nie tylko Cuprum rozegra pierwszy pucharowy mecz. Również przedstawiciele Dolnego Śląska w Tauron 1. Lidze rozpoczną zmagania w PP. SPS Chrobry Głogów zmierzy się z ostatnią drużyną PlusLigi Stalą Nysa. Początek meczu w Głogowie o 18. O tej samej porze na parkiet wybiegną siatkarze Chemeko-System Gwardii Wrocław. Ekipa ze stolicy regionu powalczy o awans z LUK-em Lublin, z którym jeszcze przed rokiem zmagala się na pierwszoligowym gruncie.

KOLARSTWO

Skarul dyrektorem PZKol

Były trener kadry i prezes Polskiego Związku Kolarskiego Wacław Skarul wygrał konkurs na dyrektora sportowego PZKol. Związany z Dolnym Śląskiem działacz w przeszłości był dyrektorem i doradcą kolarskich grup zawodowych CCC Polkowice i Mróz-Action Uniqa. Skarul po ukończeniu studiów na wrocławskiej AWF został asystentem Ryszarda Szurkowskiego, który w latach 80. pełnił funkcję selekcjonera reprezentacji Polski. Samodzielnie kadrę prowadził w latach 1988–1992. Nowy dyrektor prezesem związku był w latach 2011–2016.

PIĘKA NOŻNA

Stokowiec wraca do Lubina

To, o czym dyskutowano w kuluarach od kilku tygodni, stało się oficjalne: Piotr Stokowiec ponownie objął Zagłębie Lubin. Były szkoleniowiec Lechii Gdańsk ma za zadanie uratować sezon w stolicy polskiej miedzi. Stokowiec pracował w Zagłębiu w latach 2014–2017, a w 2016 r. wywalczył brązowy medal z klubem. O zmianach w Lubinie więcej napiszemy jutro.

(dp)

KOSZYKÓWKA



Europejskie wyzwanie Śląska

Wielka koszykówka wraca do Hali Stulecia. Już dzisiaj Śląsk Wrocław podejmie u siebie Joventut Badalonę. O zwycięstwo nie będzie łatwo, bo Hiszpanie są wiceliderami grupy A 7DAYS EuroCup. Początek pojedynku o 20.

Wrocławianie nie zaczęli europejskiej przygody w najlepszym stylu. Drużyna ze stolicy Dolnego Śląska przegrała pierwsze pięć meczów w rozgrywkach Pucharu Europy. Dopiero przed dwoma tygodniami podopieczni Andreja Urlepa odnieśli pierwszą wygraną (z ostatnią w zestawieniu Dolomiti Energią Trento). Widać jednak, że coś się zmieniło w grze wrocławian, bo tydzień temu Wojskowi byli blisko sprawienia prawdopodobnie największej niespodzianki tej fazy grupowej. Polska drużyna na wyjeździe walczyła jak równy z równym z Partizanem NIS Belgrad. Ostatecznie wrocławianie przegrali z liderem grupy A w ostatnich sekundach 73:75. Dzisiaj przed Śląskiem stoi kolejne trudne wyzwanie. Przed startem 7DAYS EuroCup Joventut Badalona była stawiana w szerokim gronie faworytów rozgrywek. Dzisiaj Hiszpanie są wiceliderami grupy. Czy wrocławianom uda się sprawić niespodziankę? Początek meczu w Hali Stulecia o 20.

(dp)

Środa
22/12/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Kto przygarnie zabytkową wagę?

s.2

Różnica sięgająca
kilkudziesięciu
milionów powinna
być oddana
mieszkańcom
Warszawy
w postaci obniżonej
taryfy za ścieki
i wodę – uważają
Wody Polskie

PIENIĄDZE KARA DLA STOLICY

Wody Polskie: Warszawa zawyża opłaty

Kara dla warszawskich wodociągów to pokłosie dwóch awarii kolektora Czajki. Do Wisły trafiło łącznie 15 mln m sześć. nieoczyszczonych ścieków z aglomeracji warszawskiej | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Wody Polskie wszczęły postępowanie w sprawie nałożenia kary pieniężnej na Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawa SA za zawyżanie cen i stawek opłat za wodę i ścieki. Chodzi o ok. 160 mln zł. To konsekwencje dwóch awarii kolektora Czajki. Do Wisły zostało łącznie zrzucanych 15 mln m sześć. nieoczyszczonych ścieków, a wodociągi pobrały od mieszkańców opłatę za usługę, która w całości nie została wykonana.

Jarosław Molga

Wody Polskie 7 grudnia bieżącego roku z urzędu wszczęły postępowanie administracyjne w sprawie nałożenia kary pieniężnej na Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie SA za zawyżanie cen i stawek opłat w zakresie stosowanej taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie m.st. Warszawy, gmin: Michałowice, Nieporęt, Raszyn, Serock, Wieliszew oraz miast Piastów i Pruszków. Sprawa procedowana jest przez organ I instancji, czyli Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie – głosi komunikat Wód Polskich. Kara to równowartość 15 proc. przychodu spółki. Wody Polskie mogą również

ukarać prezesa MPWiK Renatę Tomusiak. Szefowa wodociągów zapłaciłaby wówczas równowartość nawet trzech swoich miesięcznych pensji. „(...) w przypadku warszawskiego MPWiK może to być kwota nawet do 160 mln zł. Niezależnie od kary pieniężnej nałożonej na przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne organ regulacyjny może też nałożyć karę pieniężną na osobę sprawującą funkcję kierownika przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego. Kara ta może sięgać do trzykrotności jego miesięcznego wynagrodzenia. Maksymalne kary określa ustawa, natomiast ostatecznie wszystko oceni organ regulacyjny I instancji, czyli Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie” – głosi komunikat Wód Polskich. Sprawa nałożenia kar na MPWiK w Warszawie jest

konsekwencją dwóch awarii systemu przesyłowego do oczyszczalni ścieków. Wówczas do Wisły zostało łącznie zrzucanych 15 mln m sześć. nieoczyszczonych ścieków bytowych, przemysłowych i poszpitalnych z aglomeracji warszawskiej. MPWiK w Warszawie pobrał od mieszkańców opłatę za usługę, która w rzeczywistości nie została w całości wykonana. „Wody Polskie stoją na stanowisku, że różnica sięgająca kilkudziesięciu milionów powinna być oddana mieszkańcom w postaci obniżonej taryfy, chociażby w pierwszym roku obowiązywania nowej opłaty” – czytamy w stanowisku Wód Polskich.

Władze MPWiK w Warszawie są zaskoczone i złożyły wniosek do Wód Polskich o umorzenie postępowania – poinformował rzecznik miejskiej spółki Marek Smółka.



fot. Policja.gov.pl/d

PŁOCK

Dwa miliony łupem bandytów

W Płocku nieustaleni dotąd sprawcy napadli na konwojenta przewożącego pieniądze. Skradziono ponad 2 mln zł. Jak informuje prokuratura, do zdarzenia doszło w poniedziałek po godz. 19 przy ul. Kutnowskiej. Ze względu na dobro postępowania śledczy nie chcą zdradzać szczegółów całego zdarzenia. Według nieoficjalnych informacji konwojent, który padł ofiarą napadu, został poturbowany, musiała mu zostać udzielona pomoc medyczna. Mężczyzna nie wymagał jednak hospitalizacji – powiedziała Radiu dla Ciebie Małgorzata Or-

kwiszewska, prokurator rejonowy w Płocku.

– W toku postępowania konwojent ma status pokrzywdzonego. Była mu udzielona pomoc medyczna. Trwają intensywne czynności mające na celu ustalenie sprawców. Policja wykonuje szereg różnego rodzaju czynności, chodzi np. o zabezpieczenie monitoringu, który zostanie poddany analizie – dodaje prokurator Małgorzata Orkwiszewska. Według nieoficjalnych informacji sprawców było dwóch. Postępowanie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Płocku. Policja prowadzi działania operacyjne i poszukuje sprawców napadu.

(oprac. jm)



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Potwierdzono 1761 nowych przypadków koronawirusa na Mazowszu – poinformował wczoraj resort zdrowia. Według najnowszych danych w województwie mazowieckim w związku z zakażeniem odnotowano 31 przypadków śmiertelnych. Liczba osób przebywających na kwarantannie: 66 988. Liczba wykonanych testów: 14 541.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Kto przygarnie zabytkową wagę?

To miejsce znają doskonale warszawiacy i turyści. Przy wejściu na główną aleję parku Ujazdowskiego od strony ul. Pięknej stoi niewielka budka pokryta zieloną farbą. Wewnątrz znajduje się unikatowy zabytek techniki: lekarska waga osobowa o bogatej historii. W przyszłym roku minie 110 lat od momentu, gdy waga zaczęła służyć spacerowiczom. Niestety, jej przyszłość stoi pod znakiem zapytania: obiekt będący własnością prywatną od dawna jest zamknięty. Waga pozbawiona stałej konserwacji ulega stopniowemu niszczeniu.

Janusz Sujecki

W 1898 r. Fabryka Wag „W. Hess” w Lublinie wyprodukowała wagę, która dwa lata później prezentowana była na Wystawie Światowej w Paryżu. Producent, Wilhelm Hess (1848–1932) rozpoczynał swą lubelską karierę przedsiębiorcy od naprawiania wag. W 1879 r. prowadził już ich produkcję i stworzył liczący się w tej branży zakład. W tym samym 1898 r. Wiktoria Kawecka (1875–1929), znakomita śpiewaczka operetkowa, została primadonną Operetki Warszawskiej. Lubelska waga z paryskiej wystawy była jej najwyraźniej przeznaczona. Urządzenie, które zostało po wystawie sprzedane, podarował Kaweckiej jeden z wielbicieli talentu śpiewaczki, ge-

nerał armii austro-węgierskiej, popełniając tym samym oczywistą gafę. Waga trafiła do apartamentów artystki.

Charakterystyczną cechą urządzenia była konstrukcja pozwalająca na ważenie się w pozycji siedzącej. Po siedmiu latach Kawecka postanowiła pozbyć się „mało delikatnego” upominku i podarowała wagę swojej kuzynce i przyjaciółce Henryce Matysiak. Nowa właścicielka wpadła na pomysł zarobkowego wykorzystania urządzenia. W obrębie parku Ujazdowskiego wykupiła teren o powierzchni około 2 mkw., wybudowała na nim budkę jako pomieszczenie dla wagi i począwszy od 1912 r., ważyła na niej odpłatnie odwiedzających park. W okresie Powstania Warszawskiego budka uległa zniszczeniu, ale waga zachowała się na tere-

\\ Jedno jest pewne: wagę należy natychmiast ratować przed destrukcją i zrobić wszystko, by pozostała w parku Ujazdowskim \\

nie parku. Domek odtworzyli kolejni właściciele już w 1945 r. i urządzenie nadal działało. W 1998 r. do budki włamał się narkoman, lecz uszkodzenia szybko usunięto. Szczęśliwie samo urządzenie nie zostało zdewastowane. Waga dla spacerowiczów, działająca od ponad stu lat w publicznym parku, jest ewenementem, chyba nie tylko w skali Polski. Ma także historyczną wartość: na jej fotelu zasiadali m.in. Józef Piłsudski i gen. Charles de Gaulle. Od pewnego czasu budka jest stale zamknięta. Kłódka zdążyła już zardzewieć. Nie udało mi się ustalić, kto jest obecnie właścicielem wagi oraz fragmentu gruntu pod budką. Warto jednak pamiętać, że wnętrze domku nie jest ogrzewane i zabezpieczone przed dostępem wilgoci. Konstrukcja wagi może być już



lekką skorodowaną. Obiekt powinno wpisać się do rejestru zabytków ruchomych i możliwie szybko przystąpić do jego konserwacji. Przy okazji konieczne będzie zweryfikowanie informacji, zgodnie z któ-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl





BĘDZIE APELACJA

ŁOMŻA \ Prokuratura zaskarży wyrok skazujący prezydenta Ostrołęki. Sąd orzekł, że Łukasz Kulik winny jest złożenia nieprawdziwego oświadczenia. Uniewinnił go jednak z zarzutów dotyczących nieprawidłowości przy organizacji przetargów.

fot. Facebook/d



W WIGILIĘ ZA DARMO

PARKOWANIE \ W strefie płatnego parkowania postój bez opłaty będzie możliwy w Warszawie w piątek 24 grudnia. Jeśli ktoś mimo tego zapłaci, dostanie bilet obowiązujący na poniedziałek od godz. 8. Parkowanie za darmo czeka nas również 31 grudnia.

fot. mat. pras./d



Zamknięta budka z historyczną wagą i jej szyld wykonany po wojnie

| fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

rymi obecny mechanizm wagi nie pochodzi z 1898 r. Jest podobno trzecim mechanizmem tego urządzenia i wykonany został w okresie międzywojennym w warszawskiej fabryce wag Alfred Krzykowski

i S-ka, mieszczącej się przy ul. Łuckiej 13.

Jedno jest pewne: wagę należy natychmiast ratować przed destrukcją i zrobić wszystko, by pozostała w parku Ujazdowskim.

FINANSE

Radom z budżetem na przyszły rok

Tym razem miejski budżet na kolejny rok w Radomiu został przyjęty przy pierwszym podejściu. Dwunastu radnych głosowało za, sześciu było przeciw, a dziewięciu wstrzymało się od głosu. Co zostało zapisane w uchwale budżetowej na przyszły rok?

Koniec roku to w samorządach gorący czas. To wtedy miejscy radni decydują o kształcie budżetu w kolejnym roku. Nie zawsze udawało się podjąć decyzję przy pierwszym podejściu. Takie sytuacje w poprzednich latach dotyczyły m.in. Radomia. Tym razem było inaczej. Radomscy radni już przy pierwszym podejściu przyjęli uchwałę budżetową na przyszły rok. Wiadomo już zatem, jak będą wyglądały wydatki i dochody miasta w przyszłym roku. I tak dochody miasta w 2022 r. mają wynieść 1 mld 241 mln zł, zaś wydatki 1 mld 350 mln zł. Deficyt zaplanowano na 109 mln zł. Zadłużenie na koniec przyszłego roku wyniesie ponad 847 mln zł. W końcu w budżecie udało się wygospodarować fundusze na podwyżki dla pracowników DPS i MOPS. – Radni PiS nie składali podczas sesji poprawek, wystąpiliśmy z wnioskiem o zwiększenie środków (ponad 4,5 mln) dla DPS-ów i MOPS.

**\\ Mam takie odczucia, że ten budżet nie jest dobrze przygotowany, jest mocno niedoszacowany. Jest zrobiony tylko po to, żeby RIO mogła pozytywnie go ocenić – podkreślał Robert Fiszer **

Prezydent złożył autopoprawkę na przekazanie na ten cel 2,5 mln. Będziemy szukać większych środków w trakcie roku – komentuje w mediach społecznościowych przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości Łukasz Podlewski. Miasto na inwestycje przeznaczy 12,5 proc. budżetu,

czyli 168 mln zł. Wśród planowanych na przyszły rok inwestycji znalazły się dokończenie budowy trasy N-S, budowa wiaduktu na ul. Żeromskiego czy przebudowa ul. Wolności, przebudowa skrzyżowanie ulic Maratońskiej i Dębowej. Na przyszły rok zaplanowano również przygotowanie dokumentacji na przebudowę ul. Idalińskiej. Wyremontowany ma zostać oddział chirurgii naczyniowej w miejskim szpitalu. Prezydent miasta Radosław Witkowski mówił, że „to budżet dający nadzieję. Znalazło się w nim wiele dobrych inwestycji służących realizacji potrzeb mieszkańców”. Nieco innego zdania są radni Prawa i Sprawiedliwości. – Mam takie odczucia, że ten budżet nie jest dobrze przygotowany, jest mocno niedoszacowany. Jest zrobiony tylko po to, żeby RIO mogła pozytywnie go ocenić – podkreślał Robert Fiszer.

Natalia Karcz-Kaczkowska

KOŚCIÓŁ

Jak będzie wyglądała wizyta duszpasterska?



fot. mat. pras.

Nadchodzi kolejny okres Bożego Narodzenia, który będziemy przeżywać w cieniu epidemii koronawirusa. Ścisłe w okres Bożego Narodzenia wpisana jest wizyta duszpasterska. Przed epidemią tradycyjnie kolęda oznaczała wizytę księży w domach wiernych, obecnie taka forma nie jest już oczywista. Księża będą mogli odwiedzić wiernych często głównie na wyraźne zaproszenie samych wiernych, niektóre diecezje decydują się na zorganizowanie specjalnych spotkań w Kościołach. Wiele diecezji wydało już specjalne wytyczne dla proboszczów w tej kwestii. I tak np. diecezja płocka zakłada pięć form wizyt duszpasterskich. Biskup płocki zakłada możliwość przełożenia wizyty duszpasterskiej na wiosnę, czyli na czas po Świętach Wielkanocnych. Diecezja wskazuje, że wtedy takie spotkania mogłyby odbyć się w większych grupach, ale na świeżym powietrzu, przed blokiem, przy figurkach czy kapliczkach. Biskup płocki nie wyklucza również tradycyjnej wizyty duszpasterskiej w okresie Bożego Narodzenia w domach wiernych, jednak miałyby się one odbywać wyłącznie na wyraźne zaproszenie wiernych po wypełnieniu specjalnej deklaracji przekazanej do parafii. Istnieje również możliwość organizacji spotkań w małych grupach w kościołach. Zakładana jest również inna możliwość, chodzi o List kolędowy. Zostałby on przekazany przez osoby związane z parafią po uroczystości Objawienia Pańskiego, czyli tzw. Trzech Króli,

wraz z kredą, kadzidłem i wodą święconą, osobom należącym do danej parafii z zapewnieniem o modlitwie. Możliwe byłoby również wskazanie dnia i godziny, w którym będą odprawiane msze św. w intencji danej społeczności. Wskazano również, że istnieje możliwość spotkania się przy kapliczkach, gdzie zostaną odmówione wspólnie modlitwy, a następnie księża przejdą po zabudowaniach, domach, krojąc wodą święconą drzwi domów bez wchodzenia do środka i pozostawiają parafianom obrazek kolędowy z modlitwą. W diecezji radomskiej decyzja co do formy wizyty duszpasterskiej została pozostawiona w całości proboszczom. – Doświadczenia minionego roku przyniosły wiele dobrych praktyk duszpasterskich, dzięki którym kapłani mogli przyzywać mocy Bożego błogosławieństwa dla rodzin i dzięki wspólnej modlitwie umacniała się wspólnota parafialna. Zaś w parafiach archidiecezji warszawskiej istnieje możliwość zaproszenia wiernych z wyznaczonej części parafii (np. bloku, sąsiedztwa) na wspólną mszę w kościele. Druga to wizyta duszpasterska na zaproszenie parafian. Pojawia się wiele informacji, że w dużej mierze rodziny, które chcą spotkać się z księdzem w swoim domu, zgłaszają taką chęć w parafii i ustalane są szczegóły wizyty – podkreśla w swoim liście ks. bp Marek Solarczyk.

(oprac. nkk)



KARY ZA LEICESTER

PIŁKA NOŻNA \ Legia Warszawa została ukarana kwotą 41 250 euro w związku z zachowaniem kibiców na trybunach podczas wyjazdowego meczu Ligi Europy z Leicester City. To kara nałożona przez Europejską Unię Piłkarską (UEFA) za agresywną postawę publiczności oraz odpalanie rac.

fot. Wikipedia/d

KOSZYKÓWKA

Wygrać z Zastalem

Stawką śródownego meczu w Zielonej Górze kończącego pierwszą rundę sezonu 2021/2022 jest udział w turnieju finałowym Suzuki Pucharu Polski. Awansuje do niego zwycięzca spotkania pomiędzy Zastalem i Legią. Mecz poprzedzi uroczystość, przy okazji której gospodarze uhonorują aktualnego kapitana Legii, który większość swojej kariery spędził w Zielonej Górze.



Przed meczem nastąpi uroczyste pożegnanie Łukasza Koszarka | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Krzysztof Oliwa

Przed rozpoczęciem meczu w zielonogórskiej hali CRS nastąpi włączenie Łukasza Koszarka do galerii sław Zastalu Zielona Góra, a numer 55, z którym występował w tym klubie, zostanie zastrzeżony. Koszulka z tym numerem zawisnie pod sufitem hali CRS. Łukasz Koszarek będzie trzecim zawodnikiem, po Walterze Hodge'u i Mariuszu Kaczmarku, który zostanie w ten sposób uhonorowany przez zielonogórski klub. W ciągu 8,5 sezonu w Zastalu Łukasz Koszarek zdobył 5 tytułów mistrza Polski, 3 Puchary Polski i 2 Superpuchary. W minionym sezonie wywalczył wicemistrzostwo kraju, a od sezonu 2021/2022 reprezentuje barwy Legii Warszawa. Od niedawna pełni również funkcję dyrektora sportowego reprezentacji Polski.

W śródowny wieczór oprócz przedmeczowych uroczystości niezwykle ważna dla Legii będzie postawa Koszarka na parkiecie. Wobec kontuzji Strahinji Jovanovicia „Koszar” z pewnością spędzi na parkiecie więcej czasu niż zwykle i od jego dyspozycji będzie dużo zależeć. Serbskiego rozgrywającego, który urazu (zerwanie dwóch więzadeł w stawie skokowym) nabawił się w pierwszej połowie meczu w Sopocie, czeka sześć tygodni przerwy. W tym czasie na „jedynek” przesuwany będzie z konieczności również Muhammad-Ali Abdur-Rakhman, który w tej roli próbowany był przez pewien czas – tj. po rozwiązaniu kontraktu z Sharkeyem.

O ile w przypadku Jovanovicia mamy pewność, że nie zobaczymy go na parkiecie, o tyle pod znakiem zapytania stoi występ Dariusza Wyki. Nasz podkoszowy również w meczu z Treflem narzekał na ból w stawie skokowym i trudno jednoznacznie powiedzieć, czy sztab szkoleniowy zdecyduje się na wystawienie „Wyksa” do składu. Wynik śródownego meczu co prawda zdecyduje o udziale w Pucharze Polski, a także może poprawić sytuację w tabeli, ale wątpliwe, aby trenerzy ryzykowali zdrowiem ważnego zawodnika, tym bardziej wobec sporej liczby meczów czekających nasz zespół w najbliższym czasie. W przypadku braku Wyki na pewno więcej minut otrzymają Grzegorz Kulka i Jure Skifić.

Zastal do meczu z Legią przystąpi zaledwie 48 godz. po spotkaniu w Lidze VTB z niezwykle mocnym CSKA Moskwa. Rosjanie, którzy rywalizują również w Eurolidze (aktualnie miejsce siódme z bilansem 10-6), byli zespołem wyraźnie lepszym, który chciał zwyciężyć jak najmniejszym nakładem sił. Ostatecznie CSKA wygrało w Zielonej Górze 93:59, kontrolując przebieg spotkania właściwie od samego początku. Najwięcej punktów dla Zastalu w tym meczu zdobyli Nemanja Nenadić (16) i Dragan Apić (14).

Ten ostatni, serbski środkowy mierzący 206 cm, trafił do Zastalu po występach w czarnogórskiej Budućnosti Podgorica, gdzie nie był zadowolony z małej liczby minut na parkiecie. Wcześniej zdobywca nagrody MVP Ligi Adriatyckiej, był także graczem Lokomotivu Kubań i San Pablo Burgos – zwycięzcy Basketball Champions League. 25-letni reprezentant Serbii w obecnym sezonie notuje 15,8 pkt (65,5 proc. za 2) i 7,1 zbiórki w ciągu niespełna 27 minut na boisku. Apić wymusza blisko pięć przewinień na mecz, choć jego skuteczność z linii rzutów wolnych do najlepszych nie należy (63,9 proc.). To z nim przede wszystkim rywalizować będzie Adam Kemp – liczymy, że amerykański center Legii zaprezentuje się równie dobrze jak w meczach z ZZ Leiden czy Parmą Perm i poprawi swoją dyspozycję względem ostatniego meczu z Treflem.

Legia wciąż czeka na pierwszą wygraną z Zastalem. Kilka razy było blisko tego, by Zieloni Kanonierzy świętowali wygraną z zielonogórcami, ale najpierw w kwietniu 2019 r. Zastal lepiej zaprezentował się w końcówce spotkania, wygrywając 100:96, a następnie przed rokiem w noworocznym spotkaniu gracze z Zielonej Góry pod wodzą Łukasza Koszarka zwyciężyli z Legią po dogrywce w hali na Bemowie 85:78.

Śródowny mecz rozpocznie się o godz. 18 w Centrum Rekreacyjno-Sportowym przy ul. Sulechowskiej w Zielonej Górze. Bilety nabywać można przez internet oraz w dniu meczu w kasach obiektu. Transmisję spotkania przeprowadzi Polsat Sport.

PIŁKA NOŻNA



Czerczesow na Węgry

Były trener m.in. Legii Warszawa i piłkarskiej reprezentacji Rosji Stanisław Czerczesow poprowadzi zespół mistrza Węgier Ferencvaros Budapeszt. Zastąpi na tym stanowisku Austriaka Petera Stoegera, który został zwolniony, mimo iż stołeczny zespół jest liderem ligi.

Czerczesow prowadził Sborną od 2018 r., a pracę z reprezentacją zakończył po tegorocznych mistrzostwach Europy, które Rosja zakończyła w fazie grupowej. Trenerem Legii był w latach 2015–2016.

Ferencvaros, który walczy o czwarty tytuł mistrzowski z rzędu, ma po 16 meczach 35 pkt. Wicelider Kisvarski da zgromadził 34, ale rozegrał o jedno spotkanie więcej. Drużyna z Budapesztu była w tym sezonie bliska awansu do Ligi Mistrzów. Pokonała trzech rywali, w tym Slavię Pragę, ale w decydującej rundzie przegrała z Young Boys Berno (dwukrotnie 2:3) i trafiła do fazy grupowej Ligi Europy. W niej wywalczyła jednak tylko trzy punkty i odpadła z rozgrywek.

(krol)